



www.info.kety.pl

KĘCKANIN

NR 3 (292)
Marzec 2016

cena 3 zł (5 % VAT)
Nr indeksu 363928
ISSN 1425-6975

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

Temat miesiąca:

**Walczą
o poradnię
kardiologiczną**

**Złote
pantofelki
rozdane**

**Powstaje
Park Handlowy**



Ekologiczna gmina

Polska Izba Ekologii oraz Platforma Producentów Urządzeń Grzewczych na Paliwa Stałe przyznała Gminie Kęty certyfikat „ekoLOGICZNA gmina. Ogrzewamy z głową” za wspieranie nowoczesnych i ekologicznych rozwiązań w zakresie ogrzewania budynków mieszkalnych.



Na terenie Gminy Kęty większość mieszkańców ogrzewa swoje domy indywidualnymi źródłami ciepła, w tym piecami węglowymi. W każdym sezonie zimowym pojawia się problem niskiej emisji, czyli szkodliwych pyłów i gazów powstających w efekcie spalania złej jakości węgla i śmieci w starych, nieefektywnych piecach. Niska emisja nie pozostaje bez wpływu na zdrowie – zwiększa ryzyko chorób nowotworowych, powoduje mutacje DNA, a nawet bezpłodność. Efekty jej działania można zaobserwować po kilku latach, jak i natychmiast – pojawiają się wtedy ból głowy, kaszel, duszności czy pieczenie oczu.

Mieszkańcy z wygody, ale także z powodów ekonomicznych spalają niskiej jakości węgiel i śmieci, często nie zdając sobie sprawy jak bardzo jest to szkodliwe dla naszego zdrowia, już nie wspominając o całym środowisku czy nawet infrastrukturze – kwaśne deszcze, to przecież również efekt spalania odpadów w piecach.

Sposobem, aby mieszkańcy przestali używać złej jakości węgla nie jest zakaz jego spalania. Po pierwsze przemawia za tym ekonomia – węgiel to zdecydowanie najtańsze źródło ciepła. Po drugie zdrowy rozsądek i ekologia – dobrze spalany węgiel jest paliwem wydajnym i przyjaznym dla środowiska.



W związku z opublikowaniem ustawy z dnia 11 lutego 2016r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz.U z 2016r., poz. 195) wnioski o przyznanie świadczenia będą przyjmowane począwszy od dnia 1 kwietnia 2016 r. w Wydziale Świadczeń Urzędu Gminy Kęty przy ul. Sobieskiego 19. Wnioski będzie można składać również w formie elektronicznej za pomocą systemu teleinformatycznego utworzonego przez ministra właściwego do spraw rodziny na stronie www.empatia.mpips.gov.pl.

Zgodnie z ustawą świadczenie wychowawcze przysługuje rodzicom, opiekunom prawnym lub opiekunom faktycznym na dziecko do ukończenia 18 roku życia, na drugie i kolejne dzieci w rodzinie w wysokości 500 złotych miesięcznie. Ubiegając się o świadczenie na pierwsze dziecko warunkiem koniecznym jest spełnienie kryterium dochodowego, które wynosi 800 zł oraz 1200 zł w przypadku dziecka niepełnosprawnego w rodzinie.

Pod uwagę będzie brany dochód uzyskany w roku 2014. Rodzice ubiegający się o świadczenia na drugie i kolejne dzieci nie muszą dokumentować dochodów.

WAŻNE! Osoby chcące przystąpić do Programu 500+ będą miały trzy miesiące na złożenie wniosku tj. od dnia 1 kwietnia 2016r. do 30 czerwca 2016r. W takim przypadku świadczenie wychowawcze zostanie wypłacone począwszy od momentu obowiązywania ustawy.

Złożenie wniosku po tym terminie spowoduje, iż świadczenie będzie wypłacane od miesiąca, w którym zostanie złożony wniosek.

Pierwszy okres, na który zostanie ustalone prawo do świadczenia wychowawczego rozpocznie się dnia 1 kwietnia 2016r. a zakończy 30 września 2017 r.

Informacja o możliwości odbioru wniosków o przyznanie świadczenia wychowawczego zostanie podana niezwłocznie po opublikowaniu przepisów wykonawczych do ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, określających wzory dokumentów niezbędnych przy ubieganiu się o świadczenie wychowawcze.

Wszelkie informacje udzielane będą pod numerami telefonów 844-76-00 wew. 402 lub 845-26-63.



Ruszyli w miasto z pączkami

Przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miejskiej w Kętach odwiedzili Urząd Gminy Kęty oraz Rynek, by wręczyć smakowite upominki. Jak przystało na tłusty czwartek, prezentami były słodkie, klasyczne pączki.

Młodzi radni wpięrowo poczęstowali pracowników magistratu i jego kierownictwo, a następnie udali się na przechadzkę po Rynku, gdzie sprawili sporo uciechy przechodniom.

Na miły upominek mógł liczyć każdy, niezależnie od wieku. Kęcanie z chęcią przyjmowali prezenty, pokazując, że tłustoczwartkowa tradycja ma się w naszej gminie całkiem dobrze. (BKS)

Spis treści

Walczą o poradnię kardiologiczną	4-5
Co powstaje przy ul. Żwirki i Wigury?	6
Relacja z Sesji Rady Miejskiej	7-8
Kronika Policyjna	8-9
1 procent. Warto pomagać	10-12
Inwestycje w gminie	12-13
Kilka słów o ekologii	14
Kulturalny Rozkład Jazdy	16-17
Złote pantofelki rozdane	18
Udowodnili, że kochają pomagać	20-21
Z wizytą w schronisku	22
Świątobliwa Ludwika z Kęt	24-25
Zegarmistrz z Różanej	26
Kamienica kryła skarby	29
KPS coraz wyżej w tabeli	30
Juniorzy najlepsi w Małopolsce	31
Sukcesy lekkoatletek	31

Świętujemy razem jubileusz „Kęczanina”

W marcu „Kęczanim” obchodzi 25-lecie istnienia. Z tej okazji chcemy zachęcić Was – Drodzy Czytelnicy do wspólnego świętowania. Jeśli posiadasz któryś z pierwszych numerów tej Gazety, spotkała Cię zabawna historia z nią związana, któryś artykuł wzruszył Cię do łez lub zdenerwował jak nic wcześniej? Przyjdź do naszej redakcji i podziel się swoimi wspomnieniami. Po to istnieje „Kęczanin”, by informował, dawał wskazówki, ale też budził w Was emocje, które z kolei są dla nas – dziennikarzy wskazówką, jakich treści szukać.



Każdego, kto odwiedzi naszą redakcję trzymając w ręku najstarsze wydania „Kęczanina” czeka miła niespodzianka. Jeśli nie możesz tu dotrzeć – nic nie szkodzi – zadzwoń, a odwiedzimy Cię w domu.

Zachęcamy jeszcze do wspólnego świętowania! Bądźmy dumni z „Kęczanina”! Wszak tu właśnie na wieczność zastyga wiele kęckich historii...

Ewelina Sadko

Foto miesiąca:**KĘCZANIN**

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej

Wydawca: Dom Kultury w Kętach
Adres redakcji: 32-650 Kęty, Żwirki i Wigury 2A
tel. 33 844 86 88, e-mail: biuro@info.kety.pl

Redakcja czynna jest codziennie,
od poniedziałku do piątku od godz. 8.00 do 16.00
Dyżury: środa 11.00 – 12.00, czwartek 15.00 – 16.00

Redaktor naczelny: Ewelina Sadko
Skład i opracowanie graficzne numeru: Łukasz Gieruszczak
Współpraca: Andrzej Małyś, Barbara Kuźma-Suazo, Adam Kruczałak

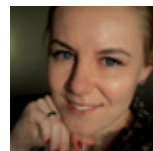
Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie
w godzinach pracy redakcji oraz mailowo
- reklamy@info.kety.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych
materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie
prawo skracania nadesłanych materiałów

Nakład 1150 egz.
Druk: Grafikon, 34-100 Wadowice, Jarosławice 324
Tel. 33 873 46 20, mail: biuro@grafikon.com.pl

Walczą o poradnię

Burmistrzowie, radni, samorządowcy i posłowie z naszego regionu apelują do Narodowego Funduszu Zdrowia o kontrakt na darmową poradnię kardiologiczną w Kętach. Nierówna walka z NFZ trwa już trzy lata. Czy warto toczyć ją dalej?



EWELINA SADKO



Mimo, że w Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Kętach istnieje w pełni wyposażona poradnia kardiologiczna pacjenci muszą zapłacić za wizytę. Powodem jest brak kontraktu z NFZ na świadczenia kardiologiczne, dlatego gabinet prowadzi specjalista prywatnie. Już na początku 2013 roku, aby móc przystąpić do konkursu NFZ kęcki zakład opieki zakupił pełne specjalistyczne wyposażenie. To był warunek, aby starać się o kontrakt. Końcem roku NFZ nie ogłosił konkursów, a jedynie aneksował już istniejące (zostały przedłużone automatycznie). Taki system kontraktowania NFZ prowadzi do dziś, a kępczanie skazani są na kosztowne wizyty w prywatnych gabinetach kardiologicznych lub na dojazdy do odległych placówek NFZ i oczekiwania w kolejkach na umówienie wizyty.

Podczas listopadowej sesji Rady Miejskiej w Kętach problem ten poruszył radny Andrzej Bryzek,

a początkiem grudnia dyrektor kęckiego GZOZ-u Krzysztof Fert wystosował do krakowskiego oddziału NFZ kolejną już prośbę o umożliwienie przeprowadzenia dodatkowego konkursu w zakresie specjalizacji kardiologicznej. Do apelu przyłączył się też burmistrz Krzysztof Kłęczar podkreślając, że obecna sytuacja, w której mieszkańcy nie mają zapewnionej właściwej opieki kardiologa zagraża ich zdrowiu a nawet życiu.

Z wyliczeń kęckiego GZOZ wynika, że różne schorzenia serca zdiagnozowano u ponad 7 tysięcy mieszkańców gminy Kęty, co stanowi 21 proc. populacji. Część z tych pacjentów dotychczas korzystała z usług poradni kardiologicznej w Andrychowie (kontraktowanej przez NFZ), ale wraz z odejściem lekarza na emeryturę w styczniu 2016 r. gabinet zamknęto.

- To się w głowie nie mieści, żeby w dzisiejszych czasach człowiek musiał wybierać pomiędzy kupnem chleba a opłaceniem prywatnej wizyty u lekarza - mówi Jerzy z Kęt, który na serce leczy się od 30 lat. - Gdybym chciał czekać w kolejce do poradni w Oświęcimiu nie miałbym szans na przeżycie, bo najbliższy termin jest tam za blisko 1,5 roku - dodaje.

NFZ przyznaje, że zna problem, z którym borykają się kępczanie i aby go rozwiązać bierze pod uwagę dwie możliwości: zwiększenie środków w pozostałych poradniach lub ogłoszenie konkursu uzupełniającego. O tę drugą opcję końcem stycznia dopomnieli się Radni Miasta Kęty wysyłając do NFZ apel (treść na stronie obok).

Problem polega na tym, że NFZ przy każdym wyznaczonym konkursie na kontrakty aneksuje dotychczasowe umowy z przychodniami. Mam nadzieję, że teraz wreszcie coś się zmieni i nasza w pełni wyposażona poradnia zacznie służyć pacjentom nieodpłatnie.

- wiceburmistrz Rafał Ficoń



- Świadczenia te są zabezpieczone w całym województwie, w tym w powiecie oświęcimskim. W powiecie oświęcimskim dostępność do poradni kardiologicznych nie zmniejszyła się w ostatnich latach – jest utrzymana na tym samym poziomie, zarówno pod kątem liczby poradni, jak i wartości kontraktów – argumentuje Aleksandra Kwiecień, rzeczniczka Małopolskiego Oddziału NFZ. Obecnie MOW NFZ ma podpisane umowy z czterema poradniami kardiologicznymi w powiecie oświęcimskim, które obowiązują do końca czerwca i zgodnie z nowelizacją ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych mogą być przedłużone do 30 czerwca 2017 r. – tłumaczy.

Burmistrz Kęt, radni i dyrektor GZOZ nie zamierzają jednak ustawać w naciśkach na NFZ. Do walki o kontrakt włączyli się też posłowie. W połowie marca zaplanowane jest spotkanie władarzy Kęt z dyrektorem NFZ w Krakowie.



Niedawno dowiedziałem się, że mieszkańcy Kęt mają tak ogromny problem z dostępem do kardiologa. Zrobię co w mojej mocy, aby ta sytuacja się zmieniła. W trybie pilnym skontaktuję się z burmistrzem Kęt oraz pozostałymi posłami w regionu i wspólnie ustalimy jakie kroki podjąć.

– Marek Sowa, poseł na Sejm RP



Problem z dostępem do poradni kardiologicznej w Kętach działającej w ramach kontraktu z NFZ jest mi znany i apelowałam w tej sprawie do krakowskiego oddziału NFZ.

Niestety dostałam podobną odpowiedź jak burmistrz, dlatego podjęłam dalsze kroki i wystosowałam apel do Ministra Zdrowia. Czekam na odpowiedź, bo obecna sytuacja jest nie do przyjęcia. Mój mąż także leczy się kardiologicznie i wiem jak ważny jest czas w dostępie do specjalistów. Od szybkiej pomocy kardiologa nie raz zależy czy pacjent przeżyje.

– posłanka na Sejm RP Dorota Niedziela

Apel Rady Miejskiej w Kętach do Dyrektora Małopolskiego Oddziału NFZ w Krakowie w sprawie utworzenia w Gminie Kęty poradni kardiologicznej finansowanej ze środków NFZ

Radni Rady Miejskiej w Kętach zwracają się z prośbą do Dyrektora Małopolskiego Oddziału NFZ o przyznanie funduszy w ramach kontraktu na świadczenie usług kardiologicznych w Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Kętach. Starania o taką usługę medyczną w Kętach trwają od kilku lat, a władze samorządowe w każdej kolejnej kadencji i w każdym roku wznawiają swoje wnioski o przyznanie kontraktu NFZ dla kardiologa. Rada Miejska również apelowała w listopadzie 2013 r. do Dyrekcji NFZ w Krakowie w tej sprawie. Wielokrotnie apele wciąż składają też zdesperowani mieszkańcy.

Od blisko trzech lat w przychodni GZOZ w Kętach jest już gabinet kardiologiczny wyposażony w specjalistyczny sprzęt, na który Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej wydał ponad 140 tys. zł. Niestety, mimo że spełniliśmy ten warunek stawiany przez NFZ, wciąż nie ma w nim lekarza, bo kolejny raz nie został nam przyznany kontrakt na usługę kardiologiczną. Prosimy wziąć pod uwagę następujące fakty: Druga co do wielkości gmina w Powiecie Oświęcimskim, jaką są Kęty liczy ponad 33 tys. mieszkańców. Ilość osób z problemami kardiologicznymi, według danych GZOZ, przekracza siedem tysięcy! Pacjenci ci muszą wiele miesięcy czekać w kolejce do kardiologa, który przyjmuje w Oświęcimiu. Do niedawna część chorych korzystała z usług kardiologa w sąsiednim Andrychowie, ale dziś również i tam nie ma lekarza tej specjalności.

Podobnie jak mieszkańcy naszej gminy jesteśmy bardzo zaniepokojeni sytuacją, w której zagrożone jest życie tak wielu osób. A chorzy ci nie mogą korzystać z opieki zdrowotnej, jakiej wymagają i na jaką zasługują jako osoby ubezpieczone i płacące składki zdrowotne. Nie potrafimy i nie możemy pozostać obojętni wobec tej sytuacji. Dlatego prosimy ponownie i apelujemy, aby raz jeszcze rozpatrzona została prośba wszystkich Kętzan, jakich reprezentujemy i umożliwiono nam otwarcie w przychodni GZOZ gabinetu kardiologicznego. Ze swojej strony możemy zagwarantować, że spełnimy wszystkie wymogi, aby sprostać temu zadaniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach
Marek Nycz



Co powstaje przy ul. Żwirki i Wigury?

Od kilku tygodni mieszkańcy Kęt z ciekawością obserwują prace robotników na terenie dawnej Dziewiarskiej Spółdzielni Pracy „1 Maja” przy ul. Żwirki i Wigury. Z ogromnych budynków szwalni zdemontowano już okna i drzwi oraz wyposażenie wnętrz. Ludzie prześcigają się w domysłach szukając odpowiedzi na pytanie: co tu powstanie?

- Ja słyszałam, że kupił to ktoś spod Zakopanego i będzie budował hotel - mówi Janina, mieszkanka os. Nad Sołą w Kętach. - Nic podobnego! Podobno stawiają tu nowoczesne kino - poprawia ją koleżanka Maria.

Okazuje się, że wersji dotyczące inwestorskich planów jest chyba tyle, ilu mieszkańców. Aby rozwiać wątpliwości nasi dziennikarze postanowili dotrzeć do źródła i porozmawiać z właścicielem terenu.

- Do końca marca zamierzamy wyburzyć wszystkie budynki, dlatego już pomału ruszają „grube” prace - mówi inwestor. - Kolejnym etapem będzie uprzątnięcie i zagospodarowanie terenu, a po tym - budowa Parku Handlowego - dodaje.

Park różni się od galerii handlowej głównie konstrukcją: nie będzie tu wspólnych korytarzy, a parterowy budynek, w którym do każdego sklepu czy lokalu prowadzić będzie osobne wejście z zewnątrz. Właściciel nie chce zdradzać szczegółów inwestycji, ponieważ do otwarcia PH daleka droga i wiele może się jeszcze zmienić, wiadomo jednak, że na terenie Parku będą dwa osobne budynki.

- Wstępnie zaplanowaliśmy start na 2017 r., jednak przy tak dużej inwestycji termin może ulec zmianie. Bywają różne sytuacje: wykonawcy prac mogą



nie wyrobić się we wskazanym czasie, transport zamówionych materiałów może nie dotrzeć w terminie, itd., a to skutkuje przesunięciem daty otwarcia. Wciąż jeszcze negocjujemy umowy z przyszłymi najemcami - wyjaśnia.

Park Handlowy ma mieć powierzchnię kilku tys. m. kw., na których znajdzie się 11 lokali o różnych powierzchniach. Będą też parkingi i chodniki, a wejścia do sklepów zostaną zadaszone, aby klienci mogli bez względu na pogodę swobodnie odwiedzać każdy lokal.

Inwestor zapowiada, że na terenie Parku zatrudnienie znajdzie ponad 100

osób. Rekrutację przeprowadzać będą właściele wynajętych w PH lokali i to oni indywidualnie ustalą terminy składania podań na konkretne stanowiska. Tak duża inwestycja to nie tylko uciecha dla mieszkańców, ale też dla Urzędu Gminy, bo to właśnie do wspólnej gminnej kasy trafi gigantyczny podatek. Właściciel PH zobowiązany będzie płacić podatki od nieruchomości, gruntu itd., a kolejne wpływy będą od nowozatrudnionych pracowników w ramach podatku dochodowego.

Mieszkańcy Kęt, którzy dotychczas narzekali na krótkie godziny otwarcia większości butików w mieście nie będą mieli już powodów do marudzenia. Wszystkie lokale w PH czynne będą do wieczora.

- Mam nadzieję, że będzie tu „New Yorker”, bo najbliższy jest w Bielsku, a ubrania kupuje tylko w tym sklepie - mówi licealistka Monika. - Moi znajomi też na to liczą - dodaje z nadzieją.

Zaraz po zakończeniu negocjacji z najemcami właściciel Parku Handlowego obiecał przesłać nam listę z nazwami sklepów, którą natychmiast opublikujemy.



XVII sesja Rady Miejskiej w Kętach – relacja

Rada podjęła następujące uchwały:

- 1) w sprawie udzielenia pomocy finansowej w postaci dotacji celowej dla Miasta Bielska - Białej na dofinansowanie działalności Ośrodka Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym w Bielsku-Białej,
- 2) w sprawie przystąpienia do zmiany ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kęty,
- 3) w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kęty,
- 4) w sprawie przyjęcia „Programu ograniczania niskiej emisji dla Gminy Kęty”,
- 5) w sprawie zmiany przyjętego do realizacji „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Kęty”,
- 6) w sprawie określenia zasad udzielania osobom fizycznym dotacji celowych na realizację zadań związanych z ochroną powietrza, polegających na zmianie starego systemu ogrzewania na proekologiczne w budynkach mieszkalnych zlokalizowanych na terenie Gminy Kęty, w ramach „Programu ograniczania niskiej emisji dla Gminy Kęty”,
- 7) w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej w Kętach na rok 2016,
- 8) w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2016.

Interpelacje i zapytania radnych:

Radny Wiesław Gawęda zgłosił problem nieprawidłowo parkujących samochodów na rogu ul. Wiśniowej i Kościuszki. Pojazdy stoją na chodniku zbyt blisko skrzyżowania, utrudniają widoczność i wyjazd z ul. Wiśniowej. Przy okazji przypomniał o wykonaniu tablic przy wjeździe we wspomnianą ulicę. W dalszej kolejności nawiązał do sprawy zgłaszanej na zebraniu Zarządu Starego Miasta. Chodzi o zorganizowanie w sobotę, lub niedzielę targu staroci na małym placu targowym przy rynku. Radny poprosił o stanowisko władz gminy w tej sprawie.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa poinformował radnego, że sprawa parkowania zostanie przekazana do Straży Miejskiej.

Jeśli chodzi o drugą interpelację, burmistrz wyraził nadzieję, że być może już w maju uda się zorganizować targ staroci na małym targowisku tak, aby termin nie pokrył się z innymi tego typu targami w okolicznych miejscowościach. Dodatkowo konieczne będą zmiany w regulaminie dotyczącego samego targowiska. Sprawa tablic z nazwą ulic zostanie rozwiązany zbiorczo, po zebraniu większej ilości tego typu zamówień.

Radny Tomasz Biernat poprosił w imieniu mieszkańców o przycięcie drzew naruszających linię energetyczną przy skrzyżowaniu ul. Kleparz i Sobieskiego (w pobliżu kapliczki „Upadek”).

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa zapewnił, że drzewa zostaną przycięte na wiosnę.

Radny Łukasz Plewniak poprosił o uprzątnięcie z rowów i poboczy w ciągu ul. Żeromskiego zalegających śmieci, a także o przyjrzenie się nielegalnemu wysypisku śmieci przy mostku na Leśniówce.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa odpowiedział, iż śmieci zostaną uprzątnięte w ramach bieżącego, interwencyjnego sprzątania. Sprawa dzikiego wysypiska zostanie zbadana, a samo wysypisko zlikwidowane.

Radny Andrzej Wiśniowski po raz kolejny interpelował w sprawie przejazdu kolejowego na ul. Żwirki i Wigury. Stan techniczny przejazdu jest zły. Kierowcy często zaskakiwani są opadającymi szlabanami. Jest to spowodowane zbyt późnym ostrzeżeniem świetlnym, które uruchamia się dopiero w momencie opadania zapór. Radny zaproponował montaż pionowej sygnalizacji świetlnej, która odpowiednio wcześniej ostrzegaby kierowców.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa poinformował radnych, że pismo w sprawie remontu przejazdu zostało złożone do odpowiednich władz PKP PLK. Odbyla się również rozmowa telefoniczna, z której wynika, iż przejazd na

ul. Żwirki i Wigury oraz na ul. Legionów znalazł się w planach remontowych. Sytuację komplikuje mnogość spółek PKP i prawo własności danych elementów (tory, przejazdy). Na koniec burmistrz poinformował interpelującego, że zwróci się z pismem do PKP PLK w sprawie pionowej sygnalizacji świetlnej.

Radna Aneta Tlałka zwróciła się z prośbą o usprawnienie oświetlenia przy wyjeździe z ul. Parkowej na ul. Piastowską w Łękach.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa odpowiedział, że sprawdzona zostanie sytuacja oświetleniowa oraz możliwość montażu dodatkowej lampy na istniejącym słupie.

Radna Maria Karaim poprosiła o zasypanie wgłębienia w jezdni na rogu ul. Żwirki i Wigury i ul. Wyspiańskiego. Po opadach deszczu, pojazdy wjeżdżające w wodę chlapia przechodzących przechodniów.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa odpowiedział krótko, że wgłębienie zostanie naprawione na wiosnę przy okazji remontów dróg gminnych.

Radna Urszula Włodarczyk w imieniu mieszkańców zwróciła się o remont ścieżki wzdłuż torów kolejowych w Kętach. Następnie zapytała na jakim etapie znajduje się stan przygotowań do remontu ul. Żeromskiego w Kętach.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa podobnie jak w przypadku wcześniejszej interpelacji zapewnił, że naprawy zostaną przeprowadzone na wiosnę.

W sprawie remontu ul. Żeromskiego wyjaśnił, iż w dniu sesji miała zostać opublikowana lista rankingowa. W tym miejscu przypomniał, że ul. Żeromskiego na wstępnej liście zajmowała bardzo dobre i wysokie 6. miejsce. Z uwagi na możliwość zgłaszania odwołań przez inne gminy i powiaty, ostateczny termin publikacji listy rankingowej wyznaczono na koniec stycznia. Burmistrz optymistycznie zapewnił, że tak wysokie miejsce (pomimo ewentualnych odwołań) zapewni realizację zadania.

ciąg dalszy >>

Radny Wiesław Potoczny przedstawił dwie interpelacje. W pierwszej kolejności zapytał o termin rozpoczęcia remontu chodnika wzdłuż Drogi Wojewódzkiej nr 948. Prace miały ruszyć w grudniu ubiegłego roku.

W drugiej interpelacji poprosił o udrożnienie przepustów pod przejazdami do posesji, które zostały zasypane ziemią po remoncie i udrażnianiu rowów.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa wyjaśnił, że opóźnienie w realizacji zadania wynika z przesunięcia środków finansowych na 2016 r. przez Zarząd Dróg Wojewódzkich. Inwestycja ruszy na wiosnę, prawdopodobnie w marcu.

Jeśli chodzi o udrożnienie przepustów pod zjazdami do posesji, sprawa zostanie zgłoszona do administratora drogi, czyli Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Artur Christ

Wpadli tuż po włamaniu

W nocy z 13/14 lutego 2016 w Malcu policjanci zatrzymali 19 i 33 – letniego mieszkańca Nowej Wsi, podejrzanych o włamanie do garażu i kradzież mienia wartego ponad 5 tys. zł. Dzięki zgłoszeniu osoby postronnej oraz błyskawicznej interwencji policjantów odzyskane mienie w całości wróciło już do właściciela, natomiast sprawcy wkrótce przed sądem odpowiadają za popełnione przestępstwo.

Do zdarzenia doszło około godziny 22.00, gdy policjanci z komisariatu policji w Kętach otrzymali zgłoszenie dotyczące dwóch podejrzanych zachowujących się mężczyzn znających się w rejonie Domu Ludowego w Malcu. Mundurowi natychmiast pojechali we wskazane miejsce, gdzie zauważyli mężczyzn, a obok nich wózek dwukołowy z elektronarzędziami oraz spawarką. Podczas legitymowania okazało się, że są to dwaj mieszkańcy Nowej Wsi 19 i 33 – letni. Równie szybko policjanci ustalili, że sprzęty o łącznej wartości ponad 5 tys. zł, które mężczyźni przewozili, pochodziły z dokonanego kilkanaście minut wcześniej włamania do jednego z garaży na terenie malca. Za kradzież z włamaniem sprawcom grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

- Jak widać z powyższego przykładu, niezwykle ważna jest współpraca ze społeczeństwem, które coraz częściej interweniuje nie tylko wtedy, gdy idzie o własne mienie, ale również mienie innych osób czy też publiczne, za co dziękujemy - podkreśla Małgorzata Jurecka, rzecznik oświęcimskiej policji.

Ujął nietrzeźwego kierowcę

W niedzielę, 14 lutego policjantów z Kęt wspomógł 35 – letni mieszkaniec Nowej Wsi. Dzięki jego błyskawicznemu i sprytnemu manewrowi nietrzeźwy kierowca w porę został zatrzymany.

Do zdarzenia doszło w niedzielne popołudnie, gdy spacerujący ulicą św. Maksymiliana Kolbego mieszkaniec Nowej Wsi zauważył wyjeżdżający z bocznej drogi samochód marki Fiat. Widząc styl jazdy kierowcy 35 – latek od razu zorientował się, że kierowca musi być pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka. Udając autostopowicza machnął kierowcy ręką, a kiedy ten się zatrzymał podszedł do pojazdu, potwierdził swoje przypuszczenia na temat jego stanu i wyjmując kluczyki ze stacyjki uniemożliwił nietrzeźwemu dalszą jazdę. Następnie powiadomił policjantów, którym przekazał delikwenta. Jak się okazało kierowca, 46 – letni mieszkaniec Osieka, w chwili zatrzymania miał w organizmie 2,73 promile alkoholu.

- Kierowca za swoje karygodne postępowanie już wkrótce odpowie przed sądem, natomiast mieszkaniec Nowej Wsi, który podjął błyskawiczną i skuteczną akcję zasługuje na duże podziękowania. Nie zlekceważył zagrożenia jakie niosłby dalszy rajd nietrzeźwego i skutecznie doprowadził do jego zatrzymania - mówi Małgorzata Jurecka, rzecznik oświęcimskiej policji.

Szybka jazda nie popłaca

W sobotę (6 lutego) w Kętach policjanci zatrzymali prawo jazdy kolejnemu kierowcy, który przekroczył dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h. Mundurowi pilnowali bezpieczeństwa w rejonie ulicy Mickiewicza, gdzie o godzinie 15.00 zauważyli samochód marki VW jadący z prędkością blisko 103km/h na odcinku gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Podczas kontroli okazało się, że za kierownicą siedział 42 – letni mieszkaniec Oświęcimia. *- W związku z przekroczeniem prędkości o 53 km/h, policjanci nałożyli na niego mandat, punkty karne i zatrzymali jego prawo jazdy, które będzie mógł odzyskać za trzy miesiące -* mówi Małgorzata Jurecka, rzecznik oświęcimskiej policji.

Usiłował zgwałcić kobietę



22 lutego policjanci z Kęt zatrzymali 20 – letniego mieszkańca powiatu wadowickiego podejrzanego o usiłowanie zgwałcenia kobiety. O napaści o podłożu seksualnym na młodą kobietę mundurowi zostali zaalarmowani w sobotni wieczór tuż przed godziną 21.00. Do zdarzenia doszło w jednej z miejscowości gminy Kęty w chwili gdy 20 – latka pieszo wracała z przystanku autobusowego. Nieznany jej mężczyzna zaatakował ją, a następnie obezwładnił. Pokrzywdzona zachowała jednak „zimną krew”, kopnęła napastnika w krocze, a następnie wyrwała się z jego uścisku i uciekła do pobliskich domów. Policjanci posiadając rysopis sprawcy natychmiast wszczęli czynności zmierzające do jego zatrzymania. W efekcie prowadzonych przez kilkanaście godzin intensywnych działań funkcjonariusze natrafili na ślady, które doprowadziły ich do 20 – letniego mieszkańca powiatu wadowickiego. Mężczyzna w poniedziałek rano został zatrzymany w miejscu zamieszkania, a następnie trafił do pomieszczeń dla osób zatrzymanych oświęcimskiej komendy Policji. Dowody zebrane w toku postępowania potwierdziły jego udział w przestępstwie, w związku z tym wkrótce przed sądem odpowie za usiłowanie zgwałcenia za co grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności.



Śmierć pod kołami

4 lutego przed godz. 7.00 na DK nr 52 w okolicach granicy Bulowic z Andrychowem doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Samochód osobowy potrafił pieszą. Kobieta zmarła. Policja w celu ustalenia przebiegu wypadku i zabezpieczenia wszystkich śladów wstrzymała ruch w miejscu tragedii. Funkcjonariusze wyznaczili objazdy. W związku z wypadkiem na akcję ratunkową wyruszyli strażacy z OSP Andrychów, OSP Kęty oraz JRG Oświęcim. - 44-letni mieszkaniec Andrychowa, kierując samochodem marki fiat potrafił przechodzącą przez ulicę w rejonie przejścia dla pieszych 78-letnią mieszkankę Bulowic. W wyniku odniesionych obrażeń kobieta poniosła śmierć - mówi Małgorzata Jurecka, rzecznik oświęcimskiej policji.

Znęcał się nad rodziną

W niedzielę (14 lutego) policjanci zatrzymali 48 - letniego mieszkańca gminy Kęty, podejrzanego o stosowanie przemocy wobec swojej rodziny. Dzień później mężczyzna opuścił policyjny areszt z zarzutem znęcania się nad rodziną.

Do zdarzenia doszło wieczorem, gdy policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące awantury domowej, którą wszczął nietrzeźwy mężczyzna. Funkcjonariusze natychmiast pojechali pod wskazany adres, gdzie zastali mieszkankę gminy Kęty, która potwierdziła, że doszło do przemocy fizycznej oraz gróźb karalnych ze strony nietrzeźwego męża wobec niej oraz dzieci w wieku 14 i 19 lat. Następnie policjanci przystąpili do zatrzymania 48 - latka, którego odnaleźli na strychu budynku, gdzie się ukrył. Mężczyzna był agresywny wobec policjantów, więc został obezwładniony i trafił do policyjnego aresztu. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że ma 2,89 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Następnego dnia policjanci na podstawie zebranych dowodów postawili 48 - latkowi zarzut znęcania nad członkami rodziny za co grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Policjanci za każdym razem angażują się w walkę z problemem przemocy w rodzinie, jednak zwracają się również z apelem do sąsiadów, dalszej rodziny czy znajomych, aby reagowali i powiadamiali odpowiednie służby, a w trakcie trwającego postępowania wspierali osoby pokrzywdzone przemocą.

Warto reagować

Wieczorem 8 lutego w Bulowicach na ulicy Bielskiej policjanci interweniowali w związku ze zgłoszeniem dotyczącym nietrzeźwego mężczyzny leżącego na przystanku autobusowym. To kolejny przypadek lekkomyślności ze strony osób nadużywających alkoholu, ale jednocześnie kolejny przypadek prawidłowej reakcji osób postronnych. Do zdarzenia doszło około godziny 18.00, gdy 45 - letni mieszkaniec Bulowic powiadomił policję obawiając się o los nietrzeźwego mężczyzny, śpiącego na przystanku autobusowym. Na miejsce niezwłocznie udał się jeden z patroli. Funkcjonariusze ustalili personalia nietrzeźwego i przekazali go pod opiekę rodziny.

- Dzięki prawidłowej reakcji mieszkańca Bulowic nie doszło do tragedii. Chcąc jednak przeciwdziałać tego rodzaju zdarzeniom apelujemy do osób borykających się z uzależnieniem, aby z własnej woli podjęły próbę walki z nałogiem. Rodzinom takich osób przypominamy, że mają możliwość zgłoszenia problemu instytucjom zobowiązanym do udzielenia pomocy - mówi Małgorzata Jurecka, rzecznik oświęcimskiej policji.

Pijani za kółkiem

W dniu 5 lutego o godzinie 11.50 w Łękach na ulicy Akacjowej policjanci zatrzymali 27 - letniego mieszkańca Osieka, który jechał rowerem w stanie nietrzeźwym 3,42 promile alkoholu. Ponadto mężczyzna posiadał już zakaz prowadzenia pojazdów. 6 lutego o godzinie 12.53 w Nowej Wsi na ulicy św. Maksymiliana Kolbe policjanci zatrzymali 51 - letniego mieszkańca Nowej Wsi, który jechał na rowerze w stanie nietrzeźwym. 2,39 promile alkoholu, a następnego dnia w Łękach na ul. Piastowskiej około godz. 17.20 w ręce mundurowych wpadł 60 - letni mieszkaniec Łęk, który jechał na rowerze mając 0,60 promila alkoholu.



Pożegnali komendata

15 lutego w Komendzie Powiatowej Policji w Oświęcimiu odbyła się uroczystość pożegnania inspektora Bogdana Syrka - komendanta powiatowego Policji w Oświęcimiu, który po 31 latach służby przeszedł na emeryturę. Podczas uroczystości komendant podziękował wszystkim za wspólną służbę i pracę, okazane zaufanie, zrozumienie i bardzo dobrą współpracę. Stwierdził, że te ostatnie dziesięć miesięcy swojej służby w będzie miło wspominał, gdyż spotkał się z ogromną życzliwością i wsparciem. Następnie symbolicznie przekazał pieczęć komendanta powiatowego Policji w Oświęcimiu, mł. insp. Robertowi Chowańcowi - swojemu dotychczasowemu zastępcy.

Przekaz podatku

Maksymilian Jachym

Maks ma pięć lat. Od połowy stycznia walczy z nowotworem. Po szczegółowych badaniach okazało się, że chłopiec ma bardzo duże guzy w jamie brzusznej, żuchwie oraz pod kością ciemieniową. Dodatkowo przerzuty znajdują się w większości układu kostnego. Lekarz powiedział, że łatwiej wymienić gdzie ich nie ma, niż odwrócić. Zajęty jest również szpik kostny. Dziadkowie Maks to kęcanie - Zofia i Jan Baścik.

KRS 0000382243

Cel szczegółowy 1%:

442 pomoc dla Maksymiliana Jachym

Jakub Bosak

Kubuś urodził się w 2007 r. z ogromnym naczyniakiem limfatycznym prawej strony szyi i twarzy wchodzącym do śródpiersia. Przeszedł już wiele operacji i zabiegów, stale poddawany jest leczeniu.

Numer KRS: 0000037904

Cel szczegółowy 1%:

LECZENIE I REHABILITACJA JAKUBA BOSAKA

Lena Dąbrowska

Lenka urodziła się 1 czerwca 2013 r. Maleństwo z Nowej Wsi cierpi na mukowiscydozę - genetyczną i nieuleczalną chorobę, której leczenie przekracza możliwości finansowe rodziców małuszka.

Numer KRS 00000 64 892

Cel szczegółowy 1%: LENA DĄBROWSKA

Aleksandra Kula

Na skutek zbyt późno podjętej decyzji o cesarskim cięciu, dziewczynka urodziła się z niedotlenieniem i rozległym uszkodzeniem mózgu. Mieszkająca w Czarciu Ola w konsekwencji boryka się z ciężką postacią mózgowego porażenia dziecięcego i wymaga stałego leczenia.

Numer KRS: 0000037904

Cel szczegółowy 1%: 6952 KULA ALEKSANDRA

Natalia Kupczak

Natalia mieszka w Żabnicy nieopodal Węgierskiej Górki, a jej rodzina trwale związana jest z Kętami. Pod koniec ubiegłego roku szkolnego u nastolatki zdiagnozowano nocną napadową hemoglobinurię - rzadkie schorzenie erytrocytów.

Numer KRS: 0000248546

Cel szczegółowy 1%: NATALIA KUPCZAK

Michał Matuła

Michał urodził się w 2000 roku z mózgowym porażeniem dziecięcym. Chłopiec ma również niedowład lewostronny, skoliozę prawostronną piersiowo-lędźwiową, garb żebrowy, podwichnięte lewe biodro oraz przykurcze kończyn i padaczkę lekooporną.

Wymaga specjalistycznej rehabilitacji.

Numer KRS: 0000037904

Cel szczegółowy 1%:

6106 MATUŁA MICHAŁ

Klaudia Pająk

Klaudia ma 9 lat, pochodzi z pobliskich Pisarzowic. W listopadzie 2011 roku zdiagnozowano u niej neuroblastomę (nowotwór złośliwy) w IV stopniu zaawansowania klinicznego.

Numer KRS: 0000248546

Cel szczegółowy 1%:

NA LECZENIE KLAUDII PAJĄK

Arkadiusz Pustelnik

Arek z Kęt w wieku 2 lat przeszedł szczepienie, które wywołało u niego regres we wszystkich sferach rozwoju i zaburzenia autystyczne. Chłopiec wymaga działań rehabilitacyjnych, specjalistycznej terapii i leczenia.

Numer KRS: 0000037904

Cel szczegółowy 1%:

PUSTELNIK ARKADIUSZ (10191)

Mateusz Siembab

Mateusz urodził się z dystrofią mięśniową Duchenne'a - nieuleczalnym i postępującym zanikiem mięśni. Koszty codziennej walki z chorobą dziecka okazały się ogromne i przerosły możliwości finansowe rodziców chłopca.

Numer KRS: 0000037904

Cel szczegółowy 1%: 21815 SIEMBAB MATEUSZ

Maksymilian Zapolski

Maks to witkowiczaniec. Gdy miał 4 lata wykryto u niego kłębuszkowe zapalenie nerek typu FSGS i uszkodzenie nerek, a następnie bardzo rzadką chorobę genetyczną - Zespół Schimkie'go, która objawia się m.in. kłębuszkowym zapaleniem nerek, niskorosłością oraz słabą odpornością immunologiczną.

Numer KRS: 0000330881

Cel szczegółowy 1%: NA LECZENIE MAKSI

Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych ich Bli- skich i Przyjaciół „Jeden Drugiemu”

Numer KRS: 0000071397

Cel szczegółowy 1%:

Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Ich Bli- skich i Przyjaciół „Jeden Drugiemu” w Kętach, ul. Żwirki i Wigury 27, 32-650 Kęty

Fundacja Kukuryku

Powstała 19 lutego 2015 roku, aby wspierać i pomagać osobom niepełnosprawnym a w szczególności tym najmłodszym. Jest organizacją kierowaną przez zespół młodych, kreatywnych osób z dużą dawką empatii. Podstawowym celem jest integracja, edukacja i niesienie pomocy najbardziej potrzebującym: osobom niepełnosprawnym oraz ubogim.

Numer KRS: 0000543703

Cel szczegółowy 1%: Fundacja Kukuryku, ul. Świętokrzyska 54, 32 - 650 Kęty.

Związek Harcerstwa Polskiego Hufiec Kęty

ZHP jest największą, liczącą 125 297 członków, organizacją wychowawczą dzieci i młodzieży w Polsce. Działa od prawie stu lat, a w Kętach od 1975 roku.

Numer KRS: 0000273492

Cel szczegółowy 1 %:

Związek Harcerstwa Polskiego - Hufiec Kęty, ul. Sobieskiego 41, 32 - 650 Kęty.

Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza OSP Kęty

GPR OSP Kęty to jedna z niewielu w Polsce specjalistycznych jednostek ratowniczych z psami. Już od 2003 r. zajmuje się poszukiwaniem osób zaginionych w terenie oraz niesieniem pomocy ofiarom katastrof budowlanych. Grupa działa non profit.

Numer KRS: 0000065068

Cel szczegółowy 1%: OSP Kęty, ul. Adama Mickiewicza 10, 32-650 Kęty, GPR OSP Kęty

Ludowy Klub Sportowy „Zgoda” w Malcu

Organizacja zajmuje się popularyzowaniem kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży. Wspiera i upowszechnia także turystykę i wypoczynek.

Numer KRS: 0000031816

Cel szczegółowy 1%: LKS „ZGODA” MALEK

OSP w Kętach

Kęcka Ochotnicza Straż Pożarna działa od 1874 roku. Jest to świetnie wyszkolona i trwale związana ze społecznością Kęt jednostka, która interweniuje w sytuacjach zagrożenia ludzkiego życia.

Numer KRS: 0000065068

Cel szczegółowy 1%: OSP KĘTY

OSP Malek

Numer KRS: 0000069587

Cel szczegółowy 1%: Ochotnicza Straż Pożarna w Malcu, ul. Świętojańska 53, 32-651 Nowa Wieś

OSP działające na terenie naszej gminy

By wesprzeć pozostałe OSP z naszej gminy, które nie posiadają statusu OPP, wystarczy podać nr KRS Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, a w rubrykę poświęconą celowi szczegółowemu wprowadzić nazwę i adres wybranej straży. **Numer KRS: 0000116212**

Cel szczegółowy 1%: OSP w Bielanych, Plac św. Macieja 1, Bielany, 32-651 Nowa Wieś, OSP w Bulowicach, ul. Bielska 215, 32-652 Bulowice, OSP w Kętach Podlesiu, ul. Partyzantów 27, 32-650 Kęty, OSP w Łękach, ul. Akacja 37, 32-651 Nowa Wieś, OSP w Nowej Wsi, ul. Floriana 37, 32-651 Nowa Wieś, OSP w Witkowicach, ul. Dworska 1, 32-650 Kęty.

Polski Związek Niewidomych - KT Kęty

Koło Terenowe Polskiego Związku Niewidomych w Kętach działa od 1985 r., skupia ponad 100 osób niewidomych i ze znacznym upośledzeniem wzroku oraz integruje społeczność niepełnosprawnych, pełniąc rolę edukacyjną i informacyjną.

Numer KRS: 0000088851

Cel szczegółowy 1%: POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH - KOŁO TERENOWE KĘTY

Jeden procent podatku składa się na miliony złotych. Wsparzy kęckie placówki, szkoły, strażę pożarną i stowarzyszenia, które odmieniają ludzkie życie. To nic nie kosztuje!

Ministerstwo Finansów podsumowało, komu Polacy przekazali część swojego podatku dochodowego z rozliczenia za 2014 rok. Z 1 procenta na konta Organizacji Pożytku Publicznego wpłynęło prawie 558 milionów złotych. Przekazanie darowizny jest dobrowolne i Polacy coraz chętniej korzystają z tej możliwości. Liczba darczyńców, a co za tym idzie wysokość kwot rośnie z roku na rok. W ubiegłym roku od 12,5 mln. podatników pieniądze trafiły do 7888 najróżniejszych organizacji pożytku. Rozliczenie PIT za ubiegły rok składać można do 2 maja 2016 r. Od 2007 roku Województwo prowadzi kampanię zachęcającą Małopolan do odpisu 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego działających na terenie Małopolski. My zachęcamy, aby wspomagać kęckie placówki, stowarzyszenia i organizacje oraz potrzebujące osoby.

O tym, jaką wartość ma każda złotówka doskonale wie Beata Sikora z Kęt. Leczenie jej 10 – letniego syna Oliviera, codzienna rehabilitacja, zakup leków, dojazdy do placówek medycznych oraz opłaty związane z przebywaniem w szpitalu pochłaniają prawie w całości domowy budżet. Pomoc jaką rodzina dostaje od obcych osób jest dla nich na wagę złota.

- W chwili zdiagnozowania u syna choroby Hirschsprunga, dwa lata temu wspólnie z mężem podjęliśmy decyzję o jego

Procent, który pomaga



Olivier i jego rodzina

wyjeżdżać za granicę. Mamy troje dzieci, po wykupieniu recept dla Oliviera zostało nam 700 zł na życie. Sama zmagam się z łuszczycą kości, ale nie pamiętam nawet kiedy ostatni raz brałam leki. Najpierw kupuję te, których potrzebuję syn. Na moje nie starcza – mówi ze łzami w oczach Beata Sikora.

w nocy wybudzać – tłumaczy.

W chorobie, z jaką zmagają się 10 – latek ból przychodzi nagle i często jest tak silny, że nie sposób go załagodzić nawet przy zastosowaniu odpowiednich leków. Zdarza się, że chłopiec wtedy mdleje.

- Olivier wypróżnia się raz na sześć dni i to dzięki zastosowaniu odpowiednich

**1 proc. podatku
to średnio 45 złotych.**

UMKS „Kęczanin” Kęty

UMKS „Kęczanin” to jednosekcyjny klub sportowy założony w 2000 roku. Prowadzi siatkarskie szkolenia dzieci i młodzieży, a jego drużyny biorą udział w rozgrywkach we wszystkich kategoriach wiekowych. Seniorzy UMKS w 2012 roku awansowali do I ligi piłki siatkowej.

Numer KRS: 0000238333

Cel szczegółowy 1%: UMKS „KĘCZANIN”

Zespół Szkolno-Gimnazjalny nr 1 w Kętach

Numer KRS: 0000052078

Cel szczegółowy 1%: ZSG nr 1 w Kętach

Związek Kombatantów RP i Więźniów Politycznych Koło Miejsko-Gminne Kęty

Numer KRS: 0000106108

Cel szczegółowy 1%: KOŁO MIEJSKO-GMINNE KĘTY

Olivier leczy się w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie i Sosnowcu oraz w katowickiej poradni. Oprócz choroby Hirschsprunga u chłopca zdiagnozowano: dysynergia dna miednicy, astmę oskrzelową oraz alergię na kurz, roztozcza, pyłki, trawy, liście i wiele innych.

- W ostatnim czasie lekarze podejrzewali u syna wodniaka jąder, ale czekamy na potwierdzenie – mówi mama Oliviera. – Czekamy też na operację usunięcia trzeciego migdała, który zajmuje większą część tchawicy i powoduje bezdechy, przy których trzeba Oliviera nawet

wlewać. Ból jaki przy tym przechodzi porównywalny jest do porodu. Mój syn traci już wiarę, że wyzdrowieje... Zamknął się w sobie, wpadł w depresję, nawet już nie mówi, że chciałby zacząć żyć jak jego rówieśnicy – opowiada pani Beata chowając zapłakaną twarz w dłoniach.

Rodzina mieszka w Kętach – Podlesiu. Dzięki pomocy wolontariuszy ze „Szlachetnej Paczki”, Darczyńców i zaangażowaniu komendanta kęckiej straży miejskiej udało się nieco wyremontować budynek, który był w tragicznym stanie. W miejsce drewnianych, przegniłych

okien wprawiono plastikowe, dzieci dostały meble, a niebawem łazienka zyska nowy blask. To jednak wciąż tylko kropla w morzu potrzeb rodziny. Olivier potrzebuje łóżka oraz komputera, bez którego nauka w domu (ma indywidualny tok nauczania) sprawia mu wiele trudności.

- Nigdy nie prosiłam o pomoc, zawsze jakoś sobie radziłam, ale przychodzi taki czas, że człowiek w tej swojej bezsilności chowa dumę do kieszeni – mówi pani Beata. – Wysłałam ponad 200 apeli do różnych firm i instytucji błagając o wsparcie. Odpowiedziały... trzy – dodaje.

Jedną z osób, która wyciągnęła pomocną dłoń jest Edyta Górecka. – Nie mogłam zachować się inaczej. Ta rodzina była w krytycznej sytuacji: zaległości w rachunkach sięgały pół roku wstecz, na dniach mieli im odciąć prąd, wodę, gaz – wyznaje pani Edyta. – Mąż ma dobrze prosperującą firmę i dzięki temu miałam pieniądze, aby wszystko uregulować. Też mam dzieci i nie wyobrażam sobie, abym będąc w takiej sytuacji nie mogła liczyć na czyjąś pomoc – dodaje.

Pani Beata twierdzi, że dla takich rodzin jak jej każda pomoc jest nieoceniona. W sytuacji, gdy brakuje nawet na jedzenie problemem „nie do przeskoczenia” okazuje się kupno butów czy ciepłej kurtki, a o spełnianiu dziecięcych marzeń trzeba zapomnieć.

- Mimo to staramy się cieszyć tym, co mamy, robimy wszystko, by nasze dzieci były zdrowe i miały choć małe powody do radości – zdradza pani Beata. – Jak wchodzimy do sklepu moja 6-letnia córka Nadia zawsze idzie pooglądać zabawki, ale jeszcze nigdy nie poprosiła, abym którąś jej kupiła. Kiedyś powiedziała, żebym się nie martwiła, bo Olivier wyzdrowieje i nie będę musiała już jeździć do szpitali i może wtedy jej coś kupię... - wspomina pani Beata tuląc swe dzieci z całych sił.

Historia tej rodziny pokazuje jak niewiele trzeba, by odmienić czyjś los. Nawet jeśli Twój 1 proc. podatku to kilka złotych – warto przeznaczyć je komuś, dla kogo warte są znacznie więcej. Na s. 11 publikujemy wykaz organizacji z gminy Kęty, na które można przekazać 1 proc. podatku:

(red)

Ul. Żeromskiego do remontu

W piątek 29 stycznia na stronie Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie ukazała się ostateczna lista rankingowa wniosków o dofinansowanie zadań w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019, gdzie na wysokim 6. miejscu znalazło się zadanie z terenu Gminy Kęty polegające na przebudowie ul. Żeromskiego w Kętach na odcinku od ul. Partyzantów do granicy z Gminą Kozy.



Pomimo rozbieżności, jakie pojawiły się w sierpniu 2015 r. dotyczących tego czy do programu zgłaszać przebudowę całości jak chciała Gmina Kęty czy części jak chciał Powiat Oświęcimski. Finalnie wygrała koncepcja forsowana przez Gminę Kęty.

- We wrześniu skierowaliśmy do Powiatu Oświęcimskiego pismo w którym przedstawiliśmy argumenty za zgłoszeniem do programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 przebudowy całej ul. Żeromskiego – informuje II z-ca Burmistrza Marcin Śliwa. - Okazało się że argumenty przedstawione w piśmie zostały przyjęte przez Zarząd Powiatu i końcem września złożono w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie wniosek o przebudowę całości ul. Żeromskiego tj. od ul. Partyzantów do granicy z gminą Kozy. Dzięki temu wniosek ten uzyskał wysoką ocenę m.in. za połączenie z wyremontowaną już w ramach tzw. „Schetynówek” drogą w Kozach – wyjaśnia II z-ca burmistrza Gminy Kęty tłumacząc jednocześnie, dlaczego tak bardzo upierał się, aby ubiegać o dopłatę do całościowego remontu ulicy.

Całościowy, a nie połowiczny remont drogi popierał także Zarząd Dzielnicy Kęty Podlesie, który w tej sprawie wystosował petycję do starostwa.

- Ta inwestycja jest przykładem, że pomimo początkowych różnic można w sposób merytoryczny wypracować dobre rozwiązanie. Muszę tutaj podkreślić bardzo przychylne podejście starosty Oświęcimskiego Pana Zbigniewa Starca. Udowodnił, że dla wspólnej sprawy można działać ponad podziałami. Wystarczy chcieć – podkreśla Marcin Śliwa. Zgodnie z wymogami programu inwestorem prowadzącym proces przebudowy tej drogi będzie zarządca drogi, któremu Gmina Kęty przekaze stosowną dotację na ten cel stanowiącą blisko 51% wkładu własnego do tego zadania. Dzięki realizacji zadania zostanie przebudowana jezdnia, chodniki, zjazdy, skrzyżowania, pobocza, przystanki autobusowe, odwodnienie i inne elementy drogi na długości ponad 3 kilometrów.

(eve)

By było tu bezpieczniej...

W dniu 5 lutego w Urzędzie Gminy Kęty odbyło się specjalne spotkanie zorganizowane na wniosek burmistrza Gminy Kęty w związku ze śmiertelnym wypadkiem drogowym w Bulowicach.



W spotkaniu udział wzięli II zastępca burmistrza Marcin Śliwa, sekretarz Gminy Ewelina Jura-Bączek, komendant komisariatu policji w Kętach Grzegorz Środa, zastępca komendanta komisariatu policji w Kętach Grzegorz Żmudka oraz komendant straży miejskiej Zbigniew Kanik. Przeanalizowana została sytu-

acja na drogach oraz statystyki kolizji i wypadków. Burmistrz zwrócił uwagę na konieczność zwiększenia kontroli prędkości na DK 52 oraz innych drogach na terenie Gminy Kęty.

II zastępca burmistrza Gminy Kęty poinformował obecnych na spotkaniu, że podobnie jak w 2015 r., także teraz skieruje do powiatowego komendanta

policji w Oświęcimiu pismo z prośbą o zwiększenie ilości patroli wydziału ruchu drogowego z KPP Oświęcim na terenie naszej gminy.

Poruszone zostały również tematy Światowych Dni Młodzieży, wspólnych patroli z udziałem straży miejskiej oraz policji a także uciążliwości związanej z „rajdami” samochodowymi. Dodatkowo omówiony został temat związany z opracowywanymi w br. przez policję w porozumieniu z samorządem lokalnym mapami zagrożeń przestępczością.

Na DK 52 w Bulowicach dochodzi do największej liczby zdarzeń drogowych w gminie Kęty. W 2014 i w 2015 roku na szczęście nie doszło tu do żadnego wypadku śmiertelnego, natomiast w tym roku zginęła jedna osoba.

- W 2014 roku na terenie Bulowic doszło do jednego wypadku drogowego, w którym ranna została jedna osoba. Jeśli chodzi o kolizje to było ich 43 – wylicza Małgorzata Jurecka, rzecznik oświęcimskiej policji. – W ubiegłym roku doszło do pięciu wypadków drogowych, w którym rannych zostało sześć osób. Jeśli chodzi o kolizje to było ich 45. Wypadek drogowy, w którym została ranna piesza dotyczył potrącenia matki prowadzącej wózek – wyjaśnia.

UG

Przebudują skrzyżowanie

We wtorek 2 lutego w Malcu odbyło się spotkanie władz Gminy Kęty i Powiatu Oświęcimskiego w sprawie naprawy nawierzchni i ewentualnej przebudowy skrzyżowania ul. Stawowej, Podbeskidzkiej i Świętojańskiej.

Pilnej naprawy wymaga ok. 400-metrowy odcinek drogi, który usiany jest dziurami. Problemem, na który uwagę zwracają mieszkańcy są też poziome oznaczenia drogowe (pasy dla pieszych, wysepki na skrzyżowaniu, linie wyznaczające pasy jezdni), które dawno już starły jeżdżące auta.

- W pierwszej kolejności zlecę łatanie tej

drogi i malowanie znakowań - obiecał Zbigniew Starzec, starosta powiatu oświęcimskiego. - *Faktycznie jest tu niebezpiecznie, a kierowcy nie zawsze wiedzą jak mają się zachować i najeżdżają na linie, których prawie nie widać - zauważył.*

Rafał Ficoń - wiceburmistrz Kęt zauważył, że oznakowanie na jezdni nie wystarczy, aby maksymalnie poprawić bezpieczeństwo w tym miejscu. Podobnie jak mieszkańcy Malca - twierdzi, że niezbędna jest przebudowa całego skrzyżowania. Teraz pojawiła się szansa na tę inwestycję.

- Jak tylko dostaniemy zwrot z Małopol-



skiego Regionalnego Programu Operacyjnego, pieniądze zaoszczędzone przez Gminę Kęty prześlemy właśnie tej Gminie - zakomunikował starosta.

Dzięki tym funduszom inwestycja w Malcu ma realne szanse na realizację.

eve

Kilka słów o ekologii

Kilka tygodni temu Mateusz Klinowski – burmistrz Wadowic napisał na portalu społecznościowym: „Od początku sezonu grzewczego na terenie Gminy Wadowice prowadzone są kontrole spalania w instalacjach grzewczych. [...] Wykonujemy również kontrole doraźne, na telefon. Walka o czyste powietrze trwa!” Po tym oświadczeniu wielu mieszkańców zaczęło dopytywać czy burmistrzowie Kęt pójdą śladem sąsiada. Szybko okazało się, że nie muszą nic w tej sprawie robić, ponieważ takie kontrole prowadzone są tu od... 10 lat!

Początkowo akcje kontroli pieców, które przeprowadzali strażnicy miejscy miały charakter wybiórczy, jednak od czterech lat prowadzone są systematycznie.

- Od grudnia pracujemy na dwie zmiany, aby skontrolować jak najwięcej budynków – wyjaśnia Tomasz Wieroński, strażnik miejski z Kęt. – Kontrole przeprowadzamy na zgłoszenia mieszkańców, ale także w ramach codziennych obowiązków – dodaje.

Strażnicy z Kęt przyznają, że mieszkańcy gminy w przykładowy sposób dbają o środowisko i o własne zdrowie, dlatego rzadko udaje się „złapać” kogoś na spalaniu śmieci w piecu.

- Tylko w grudniu przeprowadziliśmy około 70 interwencji i nawet kiedy na pierwszy rzut oka byliśmy pewni, że w danym domu ktoś spala odpady w piecu, kontrola wykazywała, że jesteśmy w błędzie – mówi Tomasz Moś, kolejny kęcki strażnik.

Gęsty, kłębiasty, zazwyczaj ciemny lub żółty dym, którego zapach jest nieprzyjemny zwykle oznacza, że w piecu spalane są odpady, ale jak przekonali się strażnicy – nie jest to regułą.

- Podobny dym wydobywa się z komina, gdy spalany jest bardzo słabej jakości opał lub muł – mówi Tomasz Wieroński. – Warto zatem najpierw dowiedzieć się jak najlepiej spalać dany opał, bo niekiedy wystarczy zmienić technikę, aby dymu było znacznie mniej – tłumaczy. W gminie Kęty mieszkańcy najczęściej opalają domy węglem i miałem, a na os. Kamieniec – drewnem.

- W Wadowicach kontrole straży wykazały bardzo dużo przypadków spalania śmieci w piecach, jednak trzeba wziąć pod uwagę, że w tamtej gminie istnieje

równie dużo fabryk, przedsiębiorstw, firm trudniących się szeroko rozumianym obuwnictwem, cholewkarstwem i stolarką – zaznacza Artur Suski, strażnik miejski z Kęt tłumacząc, że wszystkie „wlepione” w Wadowicach mandaty trafiły właśnie do rąk właścicieli wymienionych wcześniej przedsiębiorstw. – Potwierdzam, że kontrole zakończone mandatami dotyczyły spalania odpadów przemysłowych – zdradził naszym Czytelnikom Mateusz Klinowski, burmistrz Wadowic.



Tylko w grudniu przeprowadziliśmy około 70 interwencji i nawet kiedy na pierwszy rzut oka byliśmy pewni, że w danym domu ktoś spala odpady w piecu, kontrola wykazywała, że jesteśmy w błędzie...

- Tomasz Moś, SM w Kętach



Strażnicy miejscy podczas kontroli piecy...

Kęccy strażnicy kontrolują nie tylko piece mieszkańców miasta, ale te w sołectwach także.

- Zdarzyło się, że po kontroli w Malcu sprawdzaliśmy piece w innej wiosce, a jej mieszkańcy wcale nie byli zaskoczeni. Twierdzili, że doszły ich już słuchy o naszych wizytach. To dobrze, że ludzie przekazują sobie informacje, bo nam jest łatwiej wtedy pracować i przede wszystkim jeśli ktoś miał w planach wrzucić do pieca śmieci – dwa razy się nad tym zastanowi – dodaje z przekonaniem.

Warto zaznaczyć, że za spalanie odpadów w piecu lub na podwórku grozi do 500 zł mandatu. Dodatkowo strażnik miejski może skierować wniosek do sądu o ukaranie, a ten wyrokiem zasądzić może nawet do pięciu tys. zł.

- Nie musimy złapać kogoś za rękę, aby dowieść, że spala w piecu śmieci. Jeśli mamy podejrzenie, że tak się dzieje, np. obok kotła są odpady, widać na węglu jakieś folie czy śmieci, możemy pobrać próbkę z pieca i dać ją do analizy. Jeśli spalane były śmieci wyjdzie to od razu – tłumaczy Tomasz Wieroński.

(eve)

Zespół „Kęty” zaprasza

Warto spróbować swoich sił i wstąpić w szeregi kęckich Zespołów Pieśni i Tańca. Trwają zapisy.



Zespół Pieśni i Tańca „Małe Kęty” to sekcja tańca ludowego dla dzieci w wieku 5-12 lat. Taneczne i wokalne spotkania mają stać się alternatywą dla nudy i mało pożytecznych zajęć oraz pozwolić rozwinąć muzyczne uzdolnienia dzieci. Udział w zespole to nie tylko możliwość poznania narodowych i regionalnych tańców i pieśni, ale także szansa na nawiązanie nowych przyjaźni i nauka współpracy w grupie rówieśników. Jednym z największych sukcesów „Małych Kęt” jest zajęcie trzeciego miejsca w kategorii zespoły na XV Przeglądzie Kolęd i Pastorałek, który odbył się 8 stycznia w Łodygowicach. Zespołowi przewodzi Elżbieta Mikociak, która prowadzi zajęcia w każdy poniedziałek o godz. 16.30.

Zespół Pieśni i Tańca „Kęty” pracujący pod okiem Władysława Koźbiała zmienia trochę swój charakter i wzbogacił swój repertuar o pełne humoru przyśpiewki i nowe tańce: polonez żywiecki, walc kotylionowy i taniec cechowy SZEWC. Od 1982 do 2006 roku zespół prowadził instruktor Emil Bytom. W tym okresie zdobył wiele nagród na festiwalach międzynarodowych i krajowych oraz prestiżowych konkursach. Prezentował się też na licznych festiwalach i przeglądach folklorystycznych m.in. w: Turcji, Francji, byłej Czechosłowacji i Jugosławii, Holandii, Bułgarii, Mołdawii, na Ukrainie, Litwie, Węgrzech i Słowacji. W 2006 roku pałeczkę instruktora przejął Władysław Koźbiał. On rozwinął grupę śpiewaczą, wprowadził do repertuaru przyśpiewki ludowe. Występy Kęt są bardziej żywiołowe, sporo w nich też humoru. Zespół przez wszystkie minione lata stał się grupą dobrych przyjaciół. Panującą w nim wspaniałą atmosferę widać nie tylko podczas występów. Co rok występują przed publicznością Tygodnia Kultury Beskidzkiej, Folklorystycznych Dni Przyjaźni, dożynek gminnych i powiatowych oraz innych lokalnych spotkań. Zespół jest członkiem Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwalu i Sztuki Ludowej CIOFF Sekcji Polskiej. Zajęcia zespołu odbywają się w każdy wtorek o godz. 19.00.

Zapisy i szczegółowe informacje dostępne są pod nr tel.: 33 844 86 79

Rusza konkurs „Seniorzy w akcji”

Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” i Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności zapraszają do udziału w ogólnopolskim konkursie „Seniorzy w akcji” Inkubator + dotacje na działania społeczne osób starszych i inicjatywy międzypokoleniowe. Konkurs skierowany jest do osób 60+ i do par międzypokoleniowych, które mają pomysł na projekt społeczny, chcą pracować nad jego rozwojem i zrealizować przy wsparciu ekspertów, doświadczonych animatorów i uczestników programu. Organizatorzy szukają osób, które pragną zdobyć nowe umiejętności, przydatne w swojej dalszej aktywności społecznej.



Udział w konkursie daje możliwość otrzymania wsparcia finansowego w wysokości od 6000 zł do 12 000 zł. Ze środków konkursu przyznane zostaną ok. 33-35 dotacji na realizację przedsięwzięć, które angażują osoby starsze do działania na rzecz otoczenia, włączając osoby starsze w dialog i współpracę z samorządem lokalnym, promując współpracę międzypokoleniową i wolontariat osób starszych.

O dotacje mogą ubiegać się osoby 60+ lub pary międzypokoleniowe (osoba 60+ i osoba w wieku 18-35 lat) we współpracy organizacją pozarządową czy instytucją, która pełni rolę podmiotu aplikującego o dotację (np. Uniwersytet Trzeciego Wieku, fundacja lub stowarzyszenie, dom kultury). Zapraszamy do składania listów intencyjnych do 17 marca 2015. Szczegóły dostępne są pod nr tel.: (22) 396 55 16 lub 19, od pn - pt w godzinach od 10.00 do 15.00.

Dom Kultury w Kętach

www.domkultury.kety.pl



Kulturalny Rozkład jazdy Marzec 2016

1.03 godz. 8.30 KinoSzkola: „Twardziele” – film z prelekcją tematyczną

1.03 godz. 9.45 KinoSzkola: warsztaty medialne – Komunikacja w sieci

7.03 godz. 16.00 Wykład UTW: Historia sztuki – „Średniowieczna architektura Krakowa i Małopolski” – cz. I., wykładowca: dr Marcin Szyma (wcześniej niespodzianka)

7.03 godz. 17.00 Warsztaty dla rodziców dzieci w wieku 2-4 lat: Zabawki stymulujące rozwój dziecka, prow. Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne Subteni

9.03 godz. 19.00 DKF: Prezentacje filmów krótkometrażowych nagrodzonych na Festiwalu Grand Off

11.03 godz. 8.30 KinoSzkola: „Największy z cudów” – film z prelekcją tematyczną

11.03 godz. 11.00 KinoSzkola: „Gabriel” – film z prelekcją tematyczną

14.03 godz. 16.30 Wykład UTW: Historia – „W świetle gwiazd – kino, teatr i kabaret XX-lecia”, prow. mgr Katarzyna Senkowska

15.03 godz. 10.00 Eliminacje V Festiwalu Młodego Aktora (XXIII Turniej Interpretacji Bajki i Baśni)

16.03 godz. 10.00 Eliminacje V Festiwalu Młodego Aktora (VIII Turniej Wywiedzione ze Słowa)

17.03 godz. 18.00 Premiera sztuki grupy teatralnej Minus Jeden działającej przy PZ nr 9 Szkół im. M. Dąbrowskiej w Kętach pt.: „Jeszcze jedno życie – Młody”

18.03 godz. 9.00 KinoSzkola: „Pszczółka Maja” – film z prelekcją tematyczną

18.03 godz. 18.00 Spotkanie w Klubie Obieżyświatów: Andrzej Dadak „Peru i Boliwia”

19.03 godz. 17.00 Koncert Alicji Majewskiej i Włodzimierza Korcza inaugurujący 40-lecie Domu Kultury w Kętach

20.03 godz. 11.00 Jarmark Wielkanocny na Rynku w Kętach

21.03 godz. 17.00 Popołudnie Filmowe UTW/DKF: „Turysta” – film z prelekcją tematyczną

23.03 godz. 11.00 KinoSzkola: „Była sobie dziewczynka” – film z prelekcją tematyczną

30.03 godz. 19.00 DKF: Projekcie w ramach cyklu: „Ciekawi ludzie – ciekawe osobowości” – film pt.: „Aktorka”

1.04 godz. 18.00 Premiera sztuki Grupy teatralnej Antrakt pt. „Mąż zmarł, ale już ma się lepiej”

Galeria na parterze DK: Wystawa fotograficzna grupy teatralnej Minus Jeden.



Kolejne warsztaty Laboratorium Muzealnego

W niedzielę, 13 marca 2016 r. w godz. 15.00-16.30 odbędą się drugie warsztaty z cyklu Laboratorium Muzealnego, pt. „Kęckie „święcone” – warsztaty zdobienia pisane wielkanocnych.” Tym razem będą one dotyczyć okresu Świąt Wielkanocnych. Uczestnicy będą mieli okazję ozdobić pisanki i dowiedzieć się jak wyglądały obrzędy wielkanocne w przeszłości. Ilość osób ograniczona do 25. Zapisy w muzeum lub pod nr telefonu 33 845 31 07. Koszt udziału w warsztatach od osoby - 5 zł oraz 3 zł dla emerytów, dzieci i młodzieży do ukończenia nauki szkolnej. Należy przynieść ze sobą jajka ugotowane na twardo.



Historia – w rzeczy samej

Muzeum zaprasza również 20 marca br. (niedziela) o godz. 16 (sala wystaw czasowych) na drugie spotkanie z cyklu „Historia – w rzeczy samej!”. Jest to cykl niedzielnych, otwartych, luźnych spotkań i niezwyklej multimedialnych opowieści, które kryją się w konkretnym ekspozycie muzeum. Czasami jedna rzecz, jak w salonie osobliwości, ma sekretną historię, a jej wpływ na nasze obecne życie jest większy niż mogłoby się nam zdawać. Wstęp wolny. W związku z tym, wystawy stałe muzeum będą w tym dniu czynne w godz. 14.00-16.00.





Gminna Biblioteka Publiczna w Kętach Kulturalny Rozkład jazdy Marzec 2016

Czytelnia GBP w Kętach

(Wł. Reymonta 2, tel. 33 8452866)

3 marca, godz. 17 - „**Namaste! Witajcie w Indiach!**”, czyli wirtualna podróż do Indii: cywilizacji, która od niepamiętnych czasów zadziwia i zaskakuje przybyszów swą różnorodnością, osiągnięciami, dynamiką, głębią myśli... Spotkanie z niecodzienną parą: przybyłą z Bangalore Sujathę oraz Pawłem, podróżnikiem i autorem książki: „Czerwone Drogi Auroville. Wolontariat w Indiach i świat tamilskich wiosek”.

7 marca, godz. 16:30 - **Popołudniowe bajania** – zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym.

10 marca, godz. 17 - **Dyskusyjny Klub Książki**.

17 i 31 marca, godz. 17 - **Kawiarenka Filmowa**.

Filia w Łękach

(ul. Akacyjowa 37, tel. 33 8440178)

3, 10, 17, 24 i 31 marca (czwartki), godz. 10 - Kawiarenka filmowa dla dorosłych.

9 marca, godz. 15 - „Przyjaciele Świnki Peppy” – zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym.

Filia w Bielanych (ul. Łęka 2)

14 marca, godz. 15 - **Wspólne dzierganie i czytanie**.

16 marca, godz. 15 - **Warsztaty plastyczne dla dzieci**.

Filia w Nowej Wsi

(ul. Dworska 7, tel. 33 484 10 29)

1, 15 i 22 marca, godz. 10 oraz 11 marca, godz. 16 - **Myszkowanie w Dworku**, czyli zajęcia komputerowe dla seniorów i nie tylko.

5 marca, godz. 14 - Z okazji **Dnia Kobiet**: spotkanie na obcasach.

12 marca, godz. 11 - **Sobotnie bajania**: zajęcia czytelnictwo - animacyjne dla najmłodszych.

19 marca, godz. 10:30 - **Palemka**: warsztaty rękodzielnicze wykonania palm wielkanocnych (obowiązują zapisy telefoniczne po numerem 33/ 484 10 29).

Filia Kęty Podlesie

(ul. Żeromskiego 1, tel. 33 8451600)

Maraton zajęć dla dzieci – cztery spotkania w miesiącu (w każdą środę, tj.: 2, 9, 16 oraz 23 marca), godz. 13 – 16:15. Warsztaty obejmą: „Aby język giętki...” – zajęcia edukacyjne, głośne czytanie przez dzieci książek dostosowanych do ich wieku, wspólne odrabianie zadania domowego (godz. 13 – 14), „Czytamy z wyobraźnią” (godz. 14 – 15), „Młody artysta” – zajęcia plastyczne (godz. 15 – 16:15).

Koło Szachowe oraz gry i rozrywki edukacyjne dla dzieci i dorosłych (także spotkania rodzinne) – co drugi piątek (12 i 26 marca), godz. 17 – 19. Klub Brydżowy oraz nauka brydża dla początkujących – wtorki, godz. 15 – 18.

Koło Sympatyków Kęt – Podlesie – Uroczyste spotkanie z okazji V rocznicy działalności Koła (podsumowanie, nowe plany, pokaz multimedialny, pamiątkowe zdjęcia) – środa, 30 marca, godz. 17 – 19.

„**Matematyka nie taka straszna**” – korepetycje z matematyki; piątki, godz. 14:30 – 16 (Zapisy w bibliotece w godz. pracy placówki). „ABC rękodzieła dla dorosłych” – poniedziałek, 14 marca, godz. 17 – 18:30.

„Pan Tadeusz” brzmiał inaczej. Spotkanie z dr Teresą Rączką-Jeziorską

Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego zaprasza w dniu **9.03.2016r. (środa) o godz. 17.00 na kolejne „Spotkanie przy armacie”**. Tym razem naszym bohaterem będzie, pochodzący z Kęt – Ambroży Grabowski (1782-1868), a konkretnie jego pasja kolekcjonowania różnorodnych pamiątek w kontekście epoki romantycznej i popularnego w XIX wieku zjawiska kolekcjonerstwa. W fascynującą podróż w czasie, śladami kolekcjonerskich pasji Grabowskiego i jego fascynacji Adamem Mickiewiczem, zabierze nas dr Teresa Rączka – Jeziorska. Nasz gość opowie m.in. o odkrytym przez nią we Lwowie nieznanym autografie „Pana Tadeusza”, który brzmi zupełnie inaczej, niż znana nam wersja. A co wspólnego miał z tym wszystkim Ambroży Grabowski, będzie można dowiedzieć się już na naszym spotkaniu. Wstęp wolny. Dr. Teresa Rączka – Jeziorska specjalista badawczo – techniczny w Pracowni Literatury Romantyzmu, Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk oraz Ośrodka Badań Filologicznych i Edytorstwa Naukowego w Warszawie.

KINodk REPERtuar

Planeta Singli

komedia romantyczna, w roli gł. Maciej Stuhr, Agnieszka Włodko

1 marca, godz. 18.00; 3 marca, godz. 20.00; 4, 5, 6 marca, godz. 19.00.

Ojcowie i córki

dramat, w roli gł. Russell Crowe

4, 5, 6 marca, godz. 17.00; 7 marca, godz. 19.00

7 rzeczy, których nie wiecie o facetach

komedia, w roli gł. Paweł Domagała,

8, 14, 15, 16 marca, godz. 19.00; 11 marca, godz. 20.30; 12 marca, godz. 17.00; 13 marca, godz. 20.30; 7 marca, godz. 19.00

Na granicy

thriller, w roli gł. Marcin Dorociński, Andrzej Chyra, Andrzej Grabowski

9, 10 marca, godz. 18.00; 11, 13 marca, godz. 18.30; 12 marca, godz. 19.00;

DKF Filmy nagrodzone na Festiwalu Grandoff

9 marca, godz. 19.00 (sala studyjna)

Zwierzogród 2D i 3D

film animowany familijny – Disney

11 marca, godz. 16.30 (3D)
12 marca, godz. 10.00 (3D) godz. 15.00 (2D)
13 marca, godz. 14.30 (2D) godz. 16.30 (3D)
15 marca, godz. 17.00 (2D), 16 marca, godz. 17.00 (3D)

Robinson Crusoe

film animowany

18 marca, godz. 17.00; 20 marca, godz. 16.00
21 marca, godz. 10.00; 22 marca, godz. 16.30

Cień Boga

film biblijny

18 marca, godz. 18.30;
20, 22, 23 marca, godz. 18.00;
21 marca, godz. 20.00

DKF/UTW - Turysta

dramat. Projekcja filmu z prelekcją

21 marca, godz. 17.00

DKF/UTW - Aktorka

dokumentalny

30 marca, godz. 19.00

„Złote Pantofelki” rozdane... Tancerze zachwycili talentami, a ich kostiumy zapierały dech w piersiach

Tańca czar

Samba, walc, cha-cha, foxtrot, rumba, quicstep i inne tańce towarzyskie królowały na parkiecie hali sportowej OSiR w Kętach 20 lutego. W tym dniu odbył się XXIX Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego „Złote Pantofelki”. W niedzielę, 21 lutego hala wypełniła się formacjami tańca nowoczesnego, które prezentowały się w kategoriach tanecznych: hip hop i jazz. III Beskidzki Festiwal Tańca, w ramach którego odbyły się obie imprezy jest organizowany po raz trzeci pod patronatem Burmistrza Gminy Kęty. Z roku na rok budzi coraz większe zainteresowanie... W OTTT „Złote Pantofelki” w trzech blo-

Dzięki takim konkursom możemy też podpatrzeć innych tancerzy, zainspirować się ich występem i przede wszystkim znaleźć przyjaciół, dla których taniec też jest pasją

- Ania, uczestniczka konkursu

kach i w sześciu kategoriach wiekowych udział wzięły ogółem 133 pary. Z kolei w niedzielę na parkiecie pojawiły się formacje tańca nowoczesnego. Tancerze zaprezentowali niezwykle wysoki poziom, a ich kreacje dopracowane były w najdrobniejszych szczegółach.

- To dla nas bardzo ważny konkurs. Tu na parkiecie możemy pokazać to, nad czym pracujemy bardzo długi czas poświęcając się bez granic. Dzięki takim konkursom możemy też podpatrzeć innych tancerzy, zainspirować się ich występem i przede wszystkim znaleźć przyjaciół, dla których taniec też jest pasją - mówi Ania, która zaprezentowała się w tańcu nowoczesnym.



W kategorii do 12 lat - hip hop zwyciężyła GRW Kids, Szkoła Tańca Grawitacja przy Stow. Form Tanecznych Kultury Fizycznej i Sportu Krok po Krocze

W kategorii do 12 lat, show dance i jazz

zwyciężył skład Milli Jazz Kids, Akademia Tańca Millenium, Brzeszcze

W kategorii 12-16 lat, hip hop wygrał zespół Mad Moves, Dom Kultury Włókniarzy, Bielsko-Biała

W kategorii 12-16 lat show dance i jazz pierwsze miejsce Imagine, Szkoła Tańca Cubana, Bielsko-Biała.

W kategorii pow. 16 lat, hip hop oraz w kategorii pow. 16 lat: jazz i show dance najlepsi okazali się GRW team, Szkoła Tańca Grawitacja przy Stow. Form Tanecznych Kultury Fizycznej i Sportu Krok po Krocze, Oświęcim.





Czytelnicy roku 2015

W czwartek, 11 lutego w kęckiej bibliotece odbyło się uroczyste podsumowanie dziesiątej edycji konkursu „Czytelnik Roku”. Spośród osób korzystających ze zbiorów Oddziału dla dzieci wyłoniono grupę dzieci i młodzieży, która w 2015 roku wypożyczyła i przeczytała najwięcej książek. Nagrodziliśmy także małych czytelników z filii naszej biblioteki w Bielanych, Łękach, Nowej Wsi i Kętach Podlesiu. W grupie dzieci najmłodszych tytuł „Czytelnika Roku 2015” przypadł niespełna czteroletniej Emilce Nowickiej, która na swoim czytelnicznym koncie zgromadziła 234 książki. Wyróżnieni zostali: Tymoteusz Micorek, Zosia Steblik, Julia Królicka, Katarzyna Królicka, Maja Hrapkowicz, Zuzanna Jurczak, Natalia Domasik, Jan Niemczyk, Antoś Niemczyk, Nadia Gara, Leila Drabek, Staś Bryzek, Julia Kajdas i Aleksandra Kusak. Tym najmłodszym przyjemność czytania pomagają odkryć rodzice, którzy czytają im przed snem.

Wśród uczniów klas I-IV największą ilością przeczytanych książek może pochwalić się Julita Wiśniowska (194) i to jej przyznano miano „Czytelnika Roku 2015”. Kolejne miejsca zajęli: Konrad Urbaniec, Agata Domasik, Dominik Hrapkowicz, Martyna Gawlińska, Monika Kajdas, Julia Smolarek, Marta Budzińska, Wiktoria Hrapkowicz, Amelia Mreńca, Katarzyna Kusak.

Dyplomami uhonorowaliśmy młodych czytelników z filii naszej biblioteki w Bielanych – Szymona Kurdziela, w Nowej Wsi – Jakuba Ziętka, w Łękach – Julię Grzybek oraz w Kętach Podlesiu – Justynę Gniłkę.

W trzeciej grupie nagrodzonych (klasy V- VI i gimnazjum) „Czytelnikiem Roku 2015” została Martyna Bryja, która przeczytała 218 książek. Wśród wyróżnionych znaleźli się: Justyna Pudełko, Julia Kaczmarczyk, Justyna Fajfer, Karol Łanocha, Katarzyna Dębska, Aleksandra Kucewicz, Maria Bribram, Julia Pałosz i Julia Kucewicz. Po wręczeniu nagród książkowych i dyplomów wystąpił Teatr Edukacji i Profilaktyki „Maska” z Krakowa ze spektaklem „Ostatnia Książka Świata”.

W rocznicę wyzwolenia

28 stycznia minęła 71. rocznica wyzwolenia Kęt spod okupacji niemieckiej. Na Rynku, przy grobie Nieznanego Żołnierza, pośród złożonych kwiatów zapłonęły znicze...

Okupacja niemiecka w Kętach trwała od 3 września 1939 r. do 28 stycznia 1945 r. Wycofanie się wojsk niemieckich związane było z działaniami ofensywnymi Armii Czerwonej.

Dzień wcześniej, 27 stycznia Rosjanie wyzwolili Oświęcim. Rankiem 28 stycznia, z tego właśnie kierunku oraz od strony Krakowa, do Kęt wstąpiły oddziały Dywizji Perykopskiej dowodzonej przez płk. Fiodora Daniłowicza Bolbata.



Jest to szczególny dzień w historii dla naszego miasta. Choć z upływem lat rocznica wzbudza wiele emocji, to warto pamiętać, iż 28 stycznia oznaczał dla kęczan koniec okupacji niemieckiej, która dla mieszkańców była utożsamieniem zła. Wtedy też po kilku latach zawieruchy wojennej pojawiła się nadzieja na lepszą przyszłość.

W dniu 71. rocznicy wyzwolenia Kęt spod okupacji niemieckiej na grobie Nieznanego Żołnierza zapłonęły znicze i pojawiły się kwiaty. Złożyli je: burmistrzowie - Rafał Ficoń i Marcin Śliwa, sekretarz Ewelina Jura - Bączek, samorządowcy, pracownicy Urzędu Gminy i przewodniczący Rady Miejskiej Marek Nycz, pracownicy Muzeum i Biblioteki, przedstawiciele kęckiego Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Młodzieżowej Rady w Kętach i Rady Seniorów.

Biblioteka zaprasza do udziału w konkursie literackim „Ambrożjada

Biblioteka zaprasza do udziału w konkursie, który organizowany jest w dwóch kategoriach: Poezja i Proza oraz w trzech grupach wiekowych: grupa wiekowa I – dzieci do lat 15, grupa wiekowa II – młodzież (od 15 do 21 lat), grupa wiekowa III – dorośli (powyżej 21 lat).

Warunkiem udziału w Konkursie jest nadesłanie zestawu 3-5 wierszy lub 1 opowiadania o tematyce luźno inspirowanej twórczością Moniki Szwai:

„Anioł w kapeluszu” – dwoistość ludzkiej natury.

„Gospośia prawie od wszystkiego” – moje perypetie rodzinne. (lub: przeżycia, oświadczenia...)

„Stateczna i postrzelona” – dylematy młodego człowieka. Temat dowolny.

Prace konkursowe należy dostarczyć do 4 maja 2016 r. na adres: Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego, ul. Wł. Reymonta 2, 32-650 Kęty (lub do filii na terenie Gminy Kęty).

Regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej: www.biblioteka.kety.pl

14 lutego na kęckim Rynku odbyły się Charytatywne Walentynki, które zorganizowała Fundacja Kukuryku.

Kęczanie udowodnili, że kochają pomagać!



Alicja Małysz zaprezentowała stanowisko Hipoterapii Aura, gdzie mogliśmy podziwiać Dorotkę – konia terapeutę. Dzieci chętnie karmiły konia, bawiły się z nim, a rodzice zapoznali się z tą formą rehabilitacji.

Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego z Kęt w ten dzień przygotowała kącik czytania poezji, który budował romantyczną aurę. Kęczanie chętnie czytali ulubione wiersze, a także prezentowali swoją twórczość.

- Miłość to nie tylko chęć spędzania każdej chwili ze swoją połówką. To przede wszystkim odwaga, by wziąć odpowiedzialność za jej życie...

- Adam, mąż Anety od dziewięciu lat

Współorganizatorem wydarzenia był Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy w Kętach, a nad całością patronat objął Burmistrz Gminy Kęty.

Happening odbył się pod hasłem „Kocham Pomagam” ponieważ wszystkie zebrane tego dnia środki zostaną przeznaczone na hipoterapię i arteterapię niepełnosprawnych dzieci. Kęczanie, którzy zaangażowali się w ten dzień, w pomoc dzieciakom dali dowód, że są ludźmi o wielkich sercach i dużej dawce empatii. Wspólnie udało nam się zebrać na nasz szczytny cel ponad 4,2 tys. zł, dzięki czemu uda się sfinansować wiele godzin rehabilitacji dla potrzebujących dzieci.



To wszystko było możliwe dzięki zaangażowaniu wielu lokalnych firm, organizacji, instytucji, szkół, wolontariuszy

i osób prywatnych. Fundacja Kukuryku wspólnie z PŚDS w Kętach przygotowała piękną oprawę całego wydarzenia, waleńtkowe upominki i atrakcje.

- To uczucie, kiedy po wielu latach wciąż mam te motyle w brzuchu, gdy tylko Karol staje w drzwiach mojego mieszkania...

- Ania, zaręczona od dwóch lat.



Dla miłośników jednośladów nie lada gratką były prezentowane przez Klub motocyklowy „Riders On The Storm” zabytkowe motocykle i rowery. Salon Kawy i Wina Sużyw na swoim stanowisku serwował gorącą kawę i herbatę oraz waleńtkowe różę, a z każdego sprzedanego produktu jedną złotówkę przeznaczył na hipoterapię. Ratownicy z Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej przy OSP Kęty przygotowali pokaz pierwszej pomocy, gdzie każdy może zapoznać się i nabyć praktycznych umiejętności ratowania ludzkiego życia. Na środku rynku czekała fotobudka z romantyczną ławeczką dla zakochanych, a dzięki sponsorowi - firmie „Optyk Ewa Kołodziejczyk” z Kęt każdy mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

- Miłość jest wtedy, gdy pada deszcz, a ty cieszysz się jak dziecko, bo możesz cały w skowronkach iść na deszczowy spacer trzymając ukochaną za rękę i celebrować każdą kroplę deszczu, która na was spada...

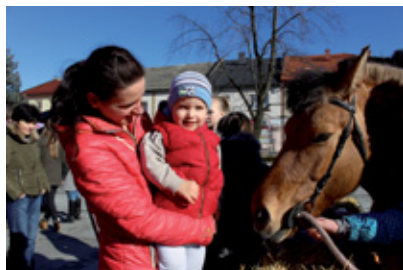
- Michał, zakochany w Monice

Przy stoiskach integracyjnych wolontariusze umilali czas odwiedzających wspólną zabawą. Był rzut do celu, gra w kółko – krzyżyk, czy skakanka. W południe dla uczestników happeningu czekała słodka niespodzianka, Fundacja Kukuryku obchodziła pierwszy rok swojej działalności. Został zaprezentowany dorobek Fundacji, wspomniano zrealizowane projekty na rzecz osób niepełnosprawnych, a także przedstawiono najbliższe plany związane z rehabilitacją.



- Miłość jest wtedy, gdy patrząc na ślubne zdjęcie wykonane 30 lat temu uświadamiasz sobie, że jesteś największą szczęściarą pod słońcem i wiesz, że niczego więcej nie potrzebujesz...

-Joanna, żona Krzysztofa.



Podczas walentynek ogłoszone zostały wyniki konkursu fotograficznego na najlepsze zdjęcia zakochanych par, w którym nagrody ufundowała Piwnica Rycerska Hotel i Restauracja, oraz Dorian Fitness Club. Otrzymali je: Monika i Emil, Justyna i Łukasz, Maciej i Karolina.

O godzinie 15-tej uczestników Walentynek połączył jeden cel, utworzyć na płycie rynku w Kętach wielkie serce i pokazać światu, że kochać to znaczy pomagać.

Organizatorzy dziękują wspaniałym wolontariuszom, którzy tak licznie pomagali podczas walentynek i tym samym działali na rzecz osób niepełnosprawnych, oraz prowadzącej –Iwone Łuniewskiej, która zarażała wszystkich swoją pozytywną energią.



Autor Fundacja Kukuryku, Ewelina Sadko,
foto: eve, Evelyn Saferna

Z wizytą w schronisku

Los zwierząt jest nierozdzielnie związany z losem człowieka. To, w jaki sposób je traktujemy wyznacza miarę naszego człowieczeństwa. Wzorowym przykładem wykazali się młodzi radni z Młodzieżowej Rady Miejskiej, którzy zwłaszcza teraz w zimie nie pozostali obojętni wobec losu bezdomnych zwierząt.

27 stycznia przedstawiciele rady – Żaneta Siwiec, Michał Korczyk oraz Arkadiusz Miarka odwiedzili schronisko prowadzone przez OTOZ Animals w Oświęcimiu przy ul. Kamieniec. Nie były to jednak zwykłe odwiedziny...

Z inicjatywy Przewodniczącej Młodzieżowej Rady Miejskiej w Kętach Żanety Siwiec, w trzech szkołach (Powiatowy Zespół Szkół nr 9 im. M. Dąbrowskiej, ZSP Witkowiec, ZSP Bulowice) odbyły się zbiórki żywności, środków czystości, ręczników i innych niezbędnych rzeczy dla schroniska.

Po przybyciu na miejsce i przekazaniu darów, młodzież zwiedziła oświęcimskie przytulisko, by następnie wcielić się w rolę wolontariuszy, wyprowadzając psiki na spacer wzdłuż Soły. Wizyta w schronisku dała wiele do myślenia. Zapotrzebowanie jest dużo większe, nie tylko na rzeczy materialne, ale również na pracę. Brakuje wolontariuszy wyprowadzających zwierzęta i pilnujących porządku w schronisku. Jest wiele rzeczy do zrobienia... dlatego już za dwa tygodnie zostaną przekazane kolejne paczki z pozostałych szkół, a temat schroniska na pewno powróci na najbliższej sesji Młodzieżowej Rady Miejskiej w Kętach.



W akcję pomocy bezdomnym zwierzętom szybko włączyły się kolejne szkoły. Już 18 lutego z Kęt wyjechała druga dostawa karmy, kocyków, poduszek i wielu innych rzeczy dla kotów i psów ze schroniska OTOZ Animals w Oświęcimiu. Tym razem podziękowania należą się uczniom i pracownikom Zespołu Szkolno – Przedszkolnego nr 3 w Kętach oraz Zespołu Szkolno – Gimnazjalnego nr 3 w Kętach. Na tym się jednak nie skończyło, bo 24 lutego kolejne setki kilogramów karmy podarowali uczniowie z pięciu placówek gminy Kęty: Liceum „Wyspiańskiego”, ZSG nr 2 w Kętach,

ZSG w Nowej Wsi, ZSP w Bulowicach i ZSG w Bielanych.

- Jesteśmy niezmiernie wdzięczni, bo każda puszka z jedzeniem czy ciepły koc jest dla nas wielkim wsparciem – mówi Katarzyna Kuczyńska, inspektor OTOZ Animals z oświęcimskiego schroniska. – Takie zbiórki nie tylko pomagają naszym zwierzętom; one uczą dzieci wrażliwości i dzięki temu stają się lepszymi, wartościowszymi ludźmi – dodaje.

Artur Christ



Dyżury prezydium młodzieżowej rady będą odbywać się w poniedziałki, w godzinach od 14:30-15:30 w UG Kęty, w pokoju nr 23..

Masz już kopertę, która może uratować życie?

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach przypomina, iż na terenie gminy Kęty prowadzona jest ogólnopolska akcja Koperta Życia. Akcja skierowana jest do osób powyżej 60 roku życia, w szczególności do osób przewlekle chorych, starszych, samotnych i polega na umieszczeniu w specjalnie przygotowanych kopertach najważniejszych informacji o stanie zdrowia, przyjmowanych lekach, alergiach na leki, kontaktach do najbliższych, danych osobowych, w tym nr pesel oraz grupę krwi. Pakiet z takimi informacjami powinien być przechowywany w lodówce, czyli miejscu, które jest prawie w każdym domu i zarazem jest łatwo dostępne. Lodówka powinna zostać oznakowana w widocznym miejscu specjalnie opracowaną naklejką lub magnesem.

Dzięki Koperce Życia służby medyczne mogą skuteczniej i szybciej udzielić pomocy w razie jakichkolwiek interwencji. W skład przygotowanych pakietów wchodzi:

- karta informacyjna
- plastikowa zamykana koperta
- naklejka lub magnes na lodówkę

Kopertę Życia można nieodpłatnie odebrać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kętach w Dziale Usług Opiekuńczych przy ul. Sobieskiego 41 w Kętach w każdy poniedziałek w godzinach 9:30 – 11:30. Osoba odbierająca pakiet Koperty Życia powinna mieć przy sobie dowód osobisty osoby starszej.



Bezpieczne Gospodarstwo Rolne - Konkurs

W tym konkursie udział mogą brać osoby pełnoletnie prowadzące produkcijną działalność rolniczą, ubezpieczone w KRUS (przynajmniej jeden z właścicieli), które wypełnią formularz zgłoszeniowy i prześlą go do 31 marca 2016 r. do najbliższej Placówki Terenowej KRUS (tel. 33 84 25 338) lub Oddziału Regionalnego KRUS w Krakowie ul. Bratysławska 1a. Szczegółowe informacje o warunkach udziału w Konkursie dostępne są we wszystkich placówkach terenowych KRUS oraz stronie internetowej www.krus.gov.pl



W zgłoszonych do Konkursu gospodarstwach oceniane będą elementy wpływające na bezpieczeństwo pracy, między innymi: ład i porządek w obrębie podwórza, zabudowań i stanowisk pracy, stan budynków inwentarskich i gospodarczych, w tym: stan schodów i używanych drabin oraz instalacji i urządzeń elektrycznych, wyposażenie maszyn i urządzeń używanych w gospodarstwie w osłony ruchomych części, podpory, i inne zabezpieczenia przed wypadkami, stan techniczny maszyn i urzą-

dzeń stosowanych w gospodarstwie, warunki obsługi i bytowania zwierząt gospodarskich, stosowanie, stan i jakość środków ochrony osobistej, rozwiązania organizacyjne, technologiczne i techniczne wpływające na bezpieczeństwo osób pracujących i przebywających w gospodarstwie, estetyka gospodarstw.

UWAGA: W 2016 r. w konkursie nie mogą brać udziału zdobywcy trzech pierwszych miejsc etapów regionalnych i wojewódzkich z trzech ostatnich lat, zdobywcy II i II miejsca finału krajowego przez okres 5 lat, a zdobywcy I miejsca w finale krajowym nie mogą uczestniczyć w kolejnych edycjach Konkursu BGR.

W skrócie...

Monitoruj jakość powietrza

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego uruchomił nową stronę internetową prezentującą informacje dotyczące prognozy jakości powietrza w Małopolsce.

W serwisie można zapoznać się z aktualnym stanem zanieczyszczenia powietrza oraz prognozą 48-godzinową dla całego regionu, lub poszczególnych części Małopolski.



Na stronie publikowane są również informacje o wprowadzonym stopniu zagrożenia zanieczyszczeniem powietrza. Dzięki publikacji prognoz informacji o stanie powietrza trafiają do wszystkich mieszkańców Małopolski, a osoby szczególnie narażone na skutki smogu (w tej grupie znajdują się dzieci, osoby starsze i z chorobami dróg oddechowych) mogą uniknąć nadmiernego narażenia na negatywne oddziaływanie zanieczyszczeń.

Modelowanie jakości powietrza prowadzone jest przez Wydział Inżynierii Środowiska Politechniki Warszawskiej. Serwis dostępny jest pod adresem: powietrze.malopolska.pl/prognozy.

Harmonogram wypłat gotowy

Wydział Świadczeń Urzędu Gminy Kęty przedstawia terminy wypłat świadczeń rodzinnych i świadczeń z funduszu alimentacyjnego w 2016 r:

29 marca godz. 9.30-15 oraz 30 marca godz. 10-16
 26 kwietnia godz. 9.30-15 oraz 27 kwietnia godz. 10-16
 24 maja godz. 9.30-15 oraz 25 maja godz. 10-16
 28 czerwca godz. 9.30-15 oraz 29 czerwca godz. 10-16
 26 lipca godz. 9.30-15 oraz 27 lipca godz. 10-16
 24 sierpnia godz. 9.30-15 oraz 25 sierpnia godz. 10-16
 27 września godz. 9.30-15 oraz 28 września godz. 10-16
 25 października godz. 9.30-15 oraz 26 października godz. 10-16
 23 listopada godz. 9.30-15 oraz 24 listopada godz. 10-16
 20 grudnia godz. 9.30-15 oraz 21 grudnia godz. 10-16

Złóż PIT w kęckim urzędzie

Deklaracje podatkowe za 2015 r. przyjmowane będą w urzędzie Gminy Kęty w Sali Sesyjnej (I piętro) w dniach: 7 marca, 4 i 18 kwietnia od godz. 9 do 13. Przyjmować je będą pracownicy urzędu skarbowego. Podatnicy, którzy złożą zeznanie podatkowe w formie elektronicznej, otrzymają Urzędowe Poświadczenie Odbioru.

Świątobliwa Ludowika z Kęt

W 1563 roku wszedł w życie pierwszy przywilej inkorporacyjny, na mocy którego księstwo zatorsko-oświęcimskie, wraz z Kętami zostało włączone do Królestwa Polskiego. Prawdopodobnie w tym samym roku, w miasteczku nad Sołą przysła na świat w rodzinie ubogich mieszczan Ludowika. W Kętach określana ona jest mianem świątobliwej.



ANDRZEJ MAŁYŚA

Pomimo wielu wzmianek biograficznych na jej temat, występujących zarówno w lokalnych źródłach historycznych, jak i publikacjach o charakterze hagiograficznym, Ludowika jest w rodzinnym mieście postacią nieco zapomnianą. Krótki jej biogram znajduje się w kronice parafii św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach. W relacji źródłowej występuje opis narodzin Ludowiki i wpojonych jej przez rodziców zasad wychowania:

W tem też mieście (...) narodziła się świątobliwa Ludowika, od niektórych życiopiśm także Ludwiną nazwana z uczciwych rodziców, ojca Mateusza i matki pobożnej matrony, obywateli tamecznych. W domu rodziców bogobojnie wychowana, od młodu zachowała dziewiczą wstydlivość, chcąc przytyć przez pobożność, posłuszeństwo i pilność podobać się Bogu. Podrastając w lata, rosła też w cnoty; a chociaż zajmowała się usługami koło gospodarstwa, jednak bardzo była oświecona w rzeczach należących do Boga i osobliwszą okazywała skłonność doskonałości chrześcijańskiej.

W Kętach Ludowika spędziła pierwszy okres życia, obejmujący około 30 lat. W tym czasie miasto weszło w skład województwa krakowskiego. Druga połowa XVI w. to okres szybkiego rozwoju Kęt, będących prężnym ośrodkiem rzemiosła i handlu. W 1581 roku miasto liczyło około 1000 mieszkańców, wśród nich znajdowało się aż 130 rzemieślników.

Około 1593 roku Ludowika opuściła rodzinne miasto i dołączyła do grupy pielgrzymów zmierzających do Rzymu. Po przybyciu do stolicy papieństwa, tak jak wielu polskich pielgrzymów, zatrzyma-



Portret świątobliwej Ludowiki z Kęt.

ła się w nowo wybudowanym kościele św. Stanisława. Przebywając w Rzymie, wstąpiła do III Zakonu franciszkańskiego. Przywdziała habit tercjarski i podjęła decyzję o pozostaniu w Wiecznym Mieście. Prowadziła bogobojne życie, wypełnione modlitwami, postami oraz posługą wobec ubogich. Tak o jej życiu w mieście nad Tybrem wspomina kęcka kronika parafialna:

Mieszkając w lichej komórcie, dziwnie się cieszyła ze swojego ubóstwa i samotności, iż bez przeszkody mogła służyć Bogu duszą przez modlitwy i bogomyślność, a ciałem przez posty i niewygody. Między innymi ćwiczeniami duchownymi tak się w nabożeństwo wprawiała, że przez lat 30 żadnego dnia nie opuściła, aby stacyi w siedmiu kościołach rzymskich nie obeszła i grobów

świętych bożych nie nawiedziła, modlitwy z płaczem czyniąc, chociaż na te obchody milę polską ująć trzeba.

Miasto, do którego przybyła uboga kęczanka w ostatnich latach XVI w., musiało bez wątpienia zrobić na niej ogromne wrażenie. W rok po przybyciu do Rzymu, Ludowika była zapewne świadkiem kanonizacji św. Jacka Odrowąża. Postać nowego polskiego świętego, żyjącego w średniowieczu, była jej znana z młodzieńczych wizyt w oświęcimskim kościele dominikanów. Wyjątkowy dla Rzymu był rok 1600, kiedy to papież Klemens VIII ogłosił rok jubileuszowy. Ludowika miała wtedy okazję zetknąć się z rzeszami pątników, tłumnie udających się do Wiecznego Miasta. Szacuje się, że do Rzymu przybyło w roku jubileuszowym około 3 miliony pielgrzymów. Ludowika obserwowała też na pewno końcowy etap prac budowlanych w bazylice św. Piotra w Rzymie. Konsekracja tej największej katolickiej świątyni odbyła się w kilka lat po śmierci kęczanki, w dniu 18 listopada 1626 roku.

Ludowika zmarła w Rzymie w opinii osoby świętej w wieku 60 lat. Jej zgon nastąpił 22 kwietnia 1623 roku. Pochodzącą z Kęt tercjarkę pochowano w rzymskim kościele św. Stanisława. Warto jeszcze kilka słów wspomnieć o świątyni, w której spoczęły doczesne szczątki świątobliwej Ludowiki. Jest to Kościół oraz Hospicjum św. Stanisława Biskupa i Męczennika (San Stanislao dei Polacchi) przy via Botteghe Oscure 15, wzniesiony w latach 80-ych XVI w. z inicjatywy kardynała Stanisława Hozjusza. Świątynia, na budowę której zgodę wyraził papież Grzegorz

XIII, była przeznaczona specjalnie dla polskich pątników, przybywających licznie do Rzymu. Wśród jej fundatorów znaleźli się: sam papież Grzegorz XIII, władca Polski Stefan Batory wraz z małżonką królową Anną Jagiellonką. Kościół został zbudowany w ruinach Teatru Balbusa (jednego z trzech starożytnych teatrów rzymskich). Świątynię konsekrował w 1591 roku kardynał Jerzy Radziwiłł - biskup krakowski.

Kościół św. Stanisława już od ponad czterech stuleci pozostaje ważnym ośrodkiem duszpasterstwa Polaków w Rzymie, jest on również miejscem spotkań rzymskiej Polonii. Obok tej niewielkiej świątyni znajduje się dom pielgrzyma oraz kolegium dla księży pobierających nauki w stolicy Włoch. Bardzo często tę niewielką świątynię odwiedzał w czasie swojego pontyfikatu Jan Paweł II. W kościele św. Stanisława w tydzień po kanonizacji Polaka, na początku maja 2014 roku odprawił dziękczynną mszę św. papież Franciszek. Nabożeństwo zakończyła pieśń „Gaude Mater Polonia”. W rzymskim kościele, w którym spoczęła pochodząca z Kęt tercjarka, zarządcy świątyni ufundowali w posadce tablicę nagrobną, na której widnieje łaciński napis:

D.O.M. et Memoriae – Ludovicae de Matheo nuncupatae Polonae Foeminae piissimae – Romae post vitam religiosissime actam die 22 Aprilis MDCXXIII. mortuae et hoc loco sepultae, provisores hujus Ecclesiae et hospitalis posuerunt (Bogu Najlepszemu Największemu i Pamięci – Ludowice z Mateusza nazywanej, Polce kobiecie najpobożniejszej, zmarłej po życiu bogobojnym, w Rzymie dnia 22 kwietnia 1623, w tym miejscu pochowanej, opiekunowie tego kościoła i szpitala położyli).

W mieście, gdzie przysłała na świat przyszła tercjarka franciszkańska, znajduje się kilka miejsc i pamiątek jej poświęconych. W Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego występuje drewniana rzeźba świątobliwej Ludowiki pochodząca z przełomu XVII/XVIII w. Pod wieżą kościoła parafialnego św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach znajduje się jej obraz. Autorem malowidła, ufundowanego



Fasada rzymskiego kościoła św. Stanisława, gdzie pochowano świątobliwą Ludowikę z Kęt.

przez kęczan, był Karol Stankiewicz. Obraz stanowi kopię pośmiertnego portretu świątobliwej Ludowiki, znajdującego się w prezbiterium kościoła św. Stanisława. Niestety, portret ten zaginął. Kopia tego obrazu umieszczona była najpierw wewnątrz kęckiej świątyni, w ołtarzu św. Anny. Później obraz Stankiewicza przeniesiono pod wieżę kościelną. Malowidło przedstawiające kęczankę, występuje też w tęczy prezbiterium w kościele św. Jana Kantego. Świątobliwa Ludowika jest także patronką jednej z kęckiej ulic, biegnącej obok dwóch świątyń: kościoła św. Małgorzaty i Katarzyny oraz kościoła św. Jana Kantego.

Podsumowując żywot zmarłej cztery wieki temu kęczanki, można przytoczyć słowa ks. Władysława Gasidły, który w publikacji poświęconej św. Janowi z Kęt napisał: *Ludwika była dzieckiem swoich czasów. Do Rzymu przybyła z dalekich Kęt, niosąc w swoim sercu głęboką wiarę i miłość, którą obdarzała bliźnich – ubogich, chorych i cierpiących. Było to prawdziwe apostołstwo osoby świeckiej. Fakty z jej biografii świadczą*

W Kętach określana jest mianem świątobliwej.

Pomimo wielu wzmianek biograficznych na jej temat, występujących zarówno w lokalnych źródłach historycznych, jak i publikacjach o charakterze hagiograficznym, Ludowika jest w rodzinnym mieście postacią nieco zapomnianą.

o tym, że w swoim życiu rozwinęła to, co wyniosła z domu rodzinnego. Przypadało jej działać po Soborze Trydenckim, a jej świadectwo ewangelicznej miłości jest aktualne i dziś po II Soborze Watykańskim.

Bibliografia

- Chowaniak Anna, *Co wiemy o Ludowice zwanej błogosławioną (1563-1623)* [w:] *Kęckie sacrum. Praca zbiorowa pod redakcją ks. dra Stanisława Cadra, Kęty 2008.*
- Drożdżik Władysław, *Z dziejów Kęt, Kraków 1979.*
- Gasidło Władysław, *Ku czci świętego Jana z Kęt, Kraków 1991.*
- Hughes Robert, *Rzym, Warszawa 2013.*
- Leśniak Piotr, *Moja pielgrzymka po Rzymie śladem świątobliwej Ludowiki* [w:] „*Almanach Kęcki*”, nr IV, Kęty 2000.
- *Liber memorabilium in quantum nota et ex variis, certisque fontibus exhausta sunt Parochiae, Kentensis Anno Domini 1833 conscriptus* (Kronika parafii św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach).
- *Ludowika z Kęt, oprac. sf., „Kęczanin”, nr 8 (18) z 1992 r.*
- Plebankiewicz Walenty, *Ludwina z Kent, „Przyjacieli Ludu”, nr 1 (rok 9), 1942 r.*
- Rodak Jan, *Architektura i dzieje kościoła pw. św. Jana Kantego w Kętach, Kęty-Kraków, 2014.*
- Wilczyński Maurycy, *Klasztor OO Reformatów w Kętach, Kraków 1893.*

Zmarł Wiesław Korfel. Choć nie pochodził z Kęt, na stałe w nie wrósł. Był Jednym z nas.



ADAM KRUCZALAK

Zegarmistrz z Różanej

Na ulicy Różanej nigdy nie widziałem, by rosły róże. Był za to Zegarmistrz. Ile jest wart człowiek, przekonujemy się w momencie, gdy go braknie i to na zawsze. Wiesława Korfla (ur. 1939 – zm. styczeń 2016) znało wielu kęczan i mieszkańców pobliskich wsi.

Zegarmistrz jest zawsze potrzebny. Czasem oprócz zegarka naprawi zapięcie do damskiej torebki, droższą zapalniczkę itp. Dawniej, kiedy zegary i zegarki na rękę nie były na baterie, potrzebni byli prawdziwi fachowcy, bo mechanizm zegara mechanicznego jest skomplikowany. Czasem trzeba nie łąda mistrza, by go naprawić. Takim specem był pan Wiesław. Ostatnie kilkanaście lat nie dawało Mu jednak satysfakcji zawodowej. Otworzyć zegarek i przedmuchać zanieczyszczenia, wymienić baterię czy teleskop do paska potrafi wielu po krótkim instruktażu. Właśnie to mojego kolegę Wiesia bolało. Nie mógł się przez ostatnie lata swojego życia wykazać posiadaną fachową wiedzą i umiejętnościami. Jednak raz na jakiś czas zdarzało się, że ktoś przyniósł „Atlantica” czy „Omegę”, z tych jeszcze do nakręcania. Zapewne właściciel zostawił sobie taki zegarek ze względów sentymentalnych. Wtedy Wiesiu zakwitał. Jego ciemnopiwnie oczy się zapalały, prostował się, na co dzień małowimny stawał się wygadany. Na temat mechanizmu, rodzajów cyferblatów i wskazówek wiedział prawie wszystko. Takiego klienta celebrował, a markę zegarka wychwalał. Mimika zmieniała Mu się do tego stopnia, że wydawał się wówczas młodszy o trzydzieści lat. Choć na chwilę znowu czuł się potrzebnym doktorem od czasomierzy. Co tu

mówić, rósł w oczach klienta i obecność w tym czasie w zakładzie kolegi. Po wyjściu klienta potrafił jeszcze i godzinę prowadzić wykład na temat dawnych zegarków. A dzisiaj co? – mówił Wiesiu: Zegarki na wagę! Jak taki nawali, to nie ma co naprawiać, a nawet jeśli, to kwota naprawy przekroczy cenę zakupu. I znowu przyjmował swoją zgorzkniałą minę. Nie można być mistrzem w tym fachu i nie mieć duszy zegarmistrza. To zawsze idzie, a raczej szło w parze, bo ilu żyje jeszcze zegarmistrzów starej daty?



W szklanych gablotach swojego sklepiku - zakładu miał Pan Wiesław zegarki z paskami lub bransoletkami na rękę i trochę budzików. Z roku na rok coraz mniej i tańszych, bo klient zaufał supermarketom. Na podłodze w kartonowych pudłach stało zawsze kilka niemodnych zegarów na ścianę, czekających na naprawę lub odbiór przez klienta. Do Wiesia lubiłem wpaść raz na parę ty-

godni, by pogadać. Czasem z jakąś drobną naprawą. Miałem wtedy możliwość przyjrzeć się, jak obsługiwał klientów. Na moich oczach wykonywał z reguły drobne usługi, np. wymianę teleskopu w pasku. Potrafił nawet dziesięć minut „reanimować” wykrzywiony drobiazg, by nie przymuszać klienta do zakupu nowego (w cenie 2 zł). A Ile się biedny umęczył, skracając o kilka ogniw bransoletkę do zegarka. Za tę usługę, jeżeli klient kupował w tym momencie u Niego, nie brał dodatkowych pieniędzy. W innym przypadku pobierał zaledwie trzy lub cztery złote. Gdy klient chciał wymienić baterię, Wiesiu wpięrowywał wyłubywał ją z werku. Na oczach klienta robił pomiar na małym urządzeniu. Wskazanie odwracał w stronę usługodawcy. Z reguły wskaźnik pokazywał „zero”, a uczciwy Wiesiu pytał jeszcze: Wymieniamy? Zdziwiony tą drobiazgowością klient przytakiwał. A Wiesiu wkładał nową i zarabiał (!) złotówkę. Klient wchodził rzadko. Znudzony Wiesiu wychodził czasem na papierosa. Lubił wtedy pogadać lub skomentować to, co się dzieje na ulicy. Palił powoli, z namaszczaniem. Flegmatykiem był we wszystkim.

Dla Wiesia Korfla czarne było czarne, a białe białe. Jak się z kimś mocno nie zgadzał i gdy się już na dobre zirytował, a spojrzał w oczy oponenta tym swoim bukowym okiem, to ten wzrok mógł przygwoździć. Nie znośił wszelkiej maści hochsztaplerów.

Czesław Niemen w jednej ze swoich piosenek śpiewał: *Chciałbym cofnąć czas (...). Ja też chciałbym cofnąć czas i pogadać z Wiesiem jeszcze raz.*

Odeszli od nas...

Józef Dlouchy, 63 lata, Kęty
Bogusław Nikiel, 69 lat, Bulowice,
Karol Tlałka, 75 lat, Małec
Marek Bizoń, 47 lat, Bielany
Kazimierz Joneczko, 88 lat, Bulowice
Jadwiga Zembaty, 85 lat, Kęty,

Danuta Płonka, 60 lat, Małec
Jan Buriański, 83 lata, Kęty,
Małgorzata Walus, 54 lata, Witkowice
Anna Iwan, 88 lat, Kęty,
Maria Noworyta, 85 lat Bielany
Paweł Szewczyk, 41 lat, Kęty
Marian Bartuś, 87 lat, Nowa wieś

Roman Bisok, 57 lat, nowa Wieś
Zofia Bogacz, 79 lat, Bulowice,
Zofia Drabek, 72 lata, Bielany
Edward Duraj, 86 lat, Kęty
Bronisława Dziwlik, 85 lat, Kęty
Stanisław Garstka, 89 lat, Nowa Wieś
Ludwik Hałat, 74 lata, Bulowice

Witamy wśród nas...



Karina Tobiasz z Nowej Wsi, ur. 20 stycznia,
waga 3100 g, wzrost 52 cm



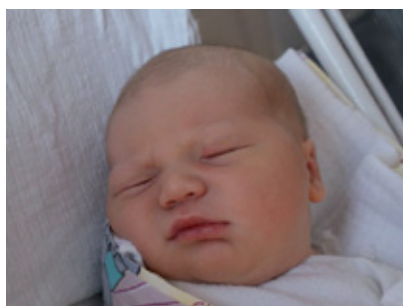
Krystian Adamus z Nowej Wsi, ur. 15 lutego,
waga 2580 g, wzrost 52 cm



Igor Nowak z Bielan, ur. 18 stycznia,
waga 3600 g, wzrost 55 cm



Oskar Wrona z Nowej Wsi, ur. 13 lutego,
waga 2828 g, wzrost 51 cm



Nikodem Kazimierz Mrowiec z Kęt, ur. 26 stycznia,
waga: 4410 g, wzrost 60 cm



Michał Wasztyl z Malca, ur. 3 lutego,
waga 2800 g, wzrost 51 cm



Piotr Maciocha z Bielan, ur. 18 stycznia,
waga 3450 g, wzrost 53 cm



Shanti Grabowska z Kęt, ur. 28 stycznia 2016 roku
waga: 2740 g, wzrost 50 cm



Szymon Weźranowski z Kęt, ur. 5 lutego,
waga 3390 g, wzrost 56 cm



Wiktoria Wawak z Kęt, ur. 22 stycznia,
waga 3450 g, wzrost 55 cm

Stanisław Jędrzejczyk, 85 lat, Bielany
Stefan Kierczak, 64 lata, Kęty
Marian Klimczyński, 74 lata, Kęty
Józefa Kobyłczyk, 86 lat, Kęty
Józefa Królicka, 91 lat Kęty
Józefa Madeja, 92 lata, Kęty
Stanisław Michałowski, 85 lat, Bulowice

Stanisław Naglik, 85 lat, Malec
Antoni Olszowski, 65 lat, Kęty
Józef Parzyński, 85 lat, Kęty
Stanisława Pieczora, 82 lata, Kęty
Joanna Porębska, 91 lat, Kęty
Tadeusz Ryszawy, 84 lata, Bulowice,
Stanisław Skęczek, 87 lat, Nowa Wieś

Antoni Susz, 73 lata, Nowa Wieś
Kazimierz Tlałka, 64 lata, Nowa Wieś
Maria Urbanik, 80 lat, Kęty
Tadeusz Walasek, 61 lat, Kęty
Tomasz Wasztyl, 38 lat, Bielany
Helena Wysogład, 87 lat, Bulowice
Zofia Zajac, 76 lat, Malec
Józef Żółty, 71 lat, Malec

Z powiatu do TVP



Obecny przewodniczący Rady Powiatu Oświęcimskiego Radosław Włoszek decyzją ministra skarbu państwa zasiądzie w przebudowywanej właśnie radzie nadzorczej Telewizji Polskiej.

Oprócz Włoszka do RN TVP trafili: Przemysław Tejkowski oraz Dariusz Lasocki. W RN Polskiego Radia znajdują się: Artur Kubaj, Zbigniew Hajłasz i Maciej Jankiewicz.

Wszyscy są działaczami lub sympatykami PiS.

W 2014 r. Radosław Włoszek startował w wyborach na prezydenta Oświęcimia. Wcześniej był także asystentem Beaty Szydło, zanim ta została premierem RP. Obecnie przewodniczy Radzie Powiatu Oświęcimskiego.

Kadencje dotychczasowych rad nadzorczych TVP i Polskiego Radia, powołanych przez KRRiT w 2014 r., wygasły wraz z wejściem w życie tzw. małej nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji. Wcześniej zasiadało w nich po siedem osób. (eve)

Reklama

KANCELARIA RADCY
PRAWNEGO
**JANINA
KRAWCZYK**

Kęty, ul. Żwirki i Wigury 14
tel. 33 8453 577
wtorki i czwartki
godz. 17.00-19.00

Młodzież zapobiega pożarom

W sobotę (13 lutego) w remizie OSP w Łękach odbyły się eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Do egzaminu przystąpiło 45 uczestników z gminy Kęty.

Sponsorami wydarzenia byli: Gmina Kęty, która objęła patronat, Jacek Gniłka – PHU Kalt Elektromechanika Chłodnicza, Tomasz Drabek – Hotel Relax, Janusz Wieczorek – Mechanika Pojazdowa.



- W imieniu swoim i uczestników serdecznie dziękuję za ufundowane nagrody - mówi Józef Szafran z OSP Kęty. - Do rąk laureatów trafiły bardzo wartościowe upominki: smartfony, smartwatche, spiwory, kijki do nordic walking i do robienia selfie - wylicza.

W skład Jury weszli: Kościelnik Jan – przewodniczący, Handzlik Mariusz – sekretarz, Paw Bolesław – członek, Szafran Józef – członek.

W wyniku rozgrywek finałowych kolejność miejsc zajętych przedstawia się następująco:

I grupa wiekowa (szkoły podstawowe):

1. Dominik Kuwik – OSP Malec – 30,5 pkt
2. Mateusz Gracz – OSP Kęty Podlesie – 25,5 pkt
3. Bartłomiej Biegun – OSP Bulowice – 16 pkt
4. Damian Byrski – OSP Nowa Wieś – 7,5 pkt

II grupa wiekowa (gimnazja):

1. Marta Byrska – OSP Nowa Wieś – 21 pkt
2. Martyna Gurdek – OSP Kęty – 18,5 pkt
3. Kacper Krystian – OSP Kęty Podlesie – 12 pkt
4. Maria Dudek – OSP Łęki – 6,5 pkt

III grupa wiekowa (szkoły ponadgimnazjalne):

1. Kinga Skoczylas – OSP Kęty Podlesie – 32,5 pkt
2. Karolina Kwartnik – OSP Bulowice – 30,5 pkt
3. Konrad Krupnik – OSP Kęty – 28,5 pkt
4. Kinga Adamus – OSP Bulowice – 10 pkt

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia na kolejnym etapie konkursu.

Kamienica skrywała skarb

Jedna z najstarszych kamienic murowanych w Kętach w Rynku. Wejście przez stare drzwi, ręcznie robione, zdobione rzeźbą, umocowane w odrzwiach z kamienia. Teraz już rzadkie wśród kamienic kęckich. Długa sień na przestrzał prowadząca od głównego wejścia budynku, do tylnych zabudowań, ogrodu, pola - zamkniętych łukowatą drewnianą bramą. W korytarzu czuje się jeszcze Kęty sprzed 80 lat - kamienna posadzka, zdobna z roślinnymi motywami, metalowa bariera przy kamiennych schodach prowadzących na piętro, łukowate sklepienia wysokiej sieni. W bok korytarza odchodzące w dół małe schody do piwnicy - teraz to pomieszczenie kotłowni.



A kiedyś...

Kiedyś to mały pokój, w którym mieszkał bogobojny Żyd. Kiedyś - to co najmniej 70 lat temu. Że bogobojny? Oto rozwiązanie zagadki: na tychże drzwiach do kotłowni, a kiedyś do małego pokoju, na framudze drewnianych drzwi przybity mały pojemnik z ocynkowanej blachy. Na nim ledwo widoczny i zatarty symbol. To mezuzah - znak polecenia Bogu domu, wejścia i tych co w tym domu mieszkali. W tym małym pojemniku umieszczano tekst Tory-Księgi Powtórzonego Prawa (6:4-9 oraz 11:13-21).

Oto jej tekst:

*Słuchaj Izraelu! Haszem Bóg nasz, Haszem jest Jedyny.
Będziesz miłował Haszem Boga twego,
z całego serca swego i z całej duszy swojej
i z całej siły swojej.
Niechaj słowa te, które Ja ci dziś nakazuję,
będą na twoim sercu. Będziesz je wpajał swoim dzieciom
i będziesz o nich mówił, przebywając w swoim domu,
idąc drogą, kładąc się i wstając.
I przywiążesz je jako znak do swojej ręki
i będą między twoimi oczyma,
i napiszesz je na bramach i na odrzwiach domu twego."*

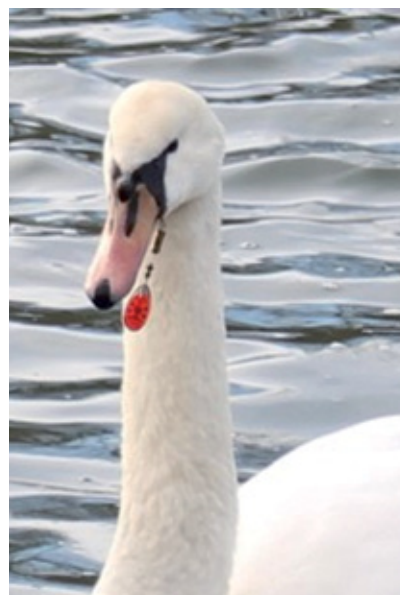


Tekst musiał być napisany przez specjalnie wykwalifikowanego Żyda, którego zajęciem jest przepisywanie świętych tekstów. Ten przywilej był przypisany tylko sofrowi - tak nazywała się jego funkcja. „Dokument” musiał być napisany ręcznie, bez błędów i na pergaminie. Po mieszkańcach domu, po kęckich Żydach niewiele dzisiaj śladów. Umieszczali mezuzę zarówno Żydzi ortodoksyjni, jak i ci „oświeceni”. Pełniła ona taka sama funkcję, jak nasze krzyże nad wejściem do domu, znaczone belka stropowa, czasem zawieszane podkowy - „na szczęście” lub nawet - co jeszcze niektórzy pamiętają - drobne naczynia ze święconą wodą. Tak by każdy mógł z Bogiem lub Jahwe powitać dom.

Mezuzah znaczy - odrzwia, futryna, ale źródłosłów nie oddaje w pełni jej religijnego i mistycznego znaczenia. To trwały symbol - jeszcze dziś w Izraelu przy wejściu do supermarketu po prawej stronie na drzwiach umieszczone są mezuzy.

W tym małym pomieszczeniu, dzisiaj kotłowni w kamienicy przy Rynku nr 15 gospodarz Pan Kubik znalazł taką właśnie mezuzę. Zamierza ją wyczyścić i powiesić w miejscu, gdzie była przez ostatnie dziesięciolecia.

Tadeusz Dryja



Przechytrzył nas wszystkich

Od lutego do redakcji Info Kęty dzwonią zaniepokojeni mieszkańcy prosząc o pomoc dla łabędzia, którego spotkać można nad Sołą, na wysokości os. Nad Sołą.

- Z lewej strony dziobu zwisa mu wbity haczyk ze splawikiem wędkarskim. Widać, też, że ta część jego głowy jest opuchnięta i zapewne biedactwo bardzo cierpi - poinformował nas jeden z mieszkańców Kęt, który wczoraj wybrał się nad rzekę na spacer. Podobne zgłoszenia otrzymali także kęccy strażnicy miejscy oraz strażacy OSP, którzy przedwczoraj próbowali pomóc łabędziowi. Przez ponad godzinę starali się zwabić zwierzę do brzegu, aby je schwycić i odczepić z dziobu obrotówkę (sztuczna, błyszcząca przynęta wędkarska, korpus z metalowym skrzydełkiem i kotwiczką).

- Niestety łabędź jest bardzo płochliwy, dlatego nie udało nam się wyjąć go z wody - mówi Tomasz Moś, strażnik miejski z Kęt. - Nie pomogły nawet „rarytasy” wrzucane do wody, bo zjadał je nie odrywając od nas wzroku.

(eve)

KPS coraz wyżej w tabeli

Aż o osiem punktów poprawili w ostatnim czasie swój dorobek siatkarze KPS Kęty. Dzięki dwóm sensacyjnym wygranim z zespołami z samej czołówki tabeli i punktom przyznanym za walkower z wycofaną z rozgrywek drużyną Hutnika Kraków, podopieczni trenerów Błasiaka i Gruszki są już na 12 miejscu, tracąc tylko cztery punkty do strefy gwarantującej spokojne utrzymanie.



Siatkarze KPS-u 6 lutego, przed meczem z uczniami ze Spały zajmowali przedostatnią pozycję w tabeli zaplecza ekstraklasy i w starciu z podopiecznymi Sebastiana Pawlika skazywani byli na pożarcie. Tymczasem po pięciu setach to kęczanie mogli cieszyć się z wygranej z trzecim zespołem ligi i ze zdobycia dwóch punktów. Warto wspomnieć, że dzień przed spotkaniem pomiędzy obiema drużynami ekipa ze Spały zagrała kapitalny mecz w 1/4 Pucharu Polski z plusligową Skrą Bełchatów. Co prawda spalanie przegrali go 0:3, ale zebrali bardzo dobre opinie za walkę z późniejszym zdobywcą pucharu. Mecz SMS z KPS miał dramatyczny przebieg. Nasza drużyna pomimo, że przegrywała już 1:2 z młodzieżową Reprezentacją Polski (aktualnymi Mistrzami Świata Kadetów), obróciła losy spotkania na swoją korzyść i wygrała 3:2.

- Chłopcy chyba pomyśleli, że jak przyjechali do hali jednego z outsiderów, to gospodarze poproszą o najniższy wymiar kary – tłumaczył Sebastian Pawlik, trener SMS.

- Wróciliśmy w tym meczu z dalekiej podróży – ocenił mecz Marek Błasiak, trener KPS Kęty. - Dla nas są to „aż” dwa punkty zdobyte kosztem zespołu z czuba tabeli.

KPS Kęty - SMS PZPS Spała 3:2 (25:9, 20:25, 21:25, 25:23, 15:12)

Niestety, nie udało się 13 lutego siatkarzom KPS Kęty pokonać w kolejnym meczu AGH i odczarować krakowskiej hali. Podobnie jak w poprzednich spotkaniach zespoły z Zawiercia, Ostrołęki i Siedlec, kęczanie również wyjechali z ulicy Piastowskiej bez punktu. Był to jednak jedyny pojedynek naszej drużyny, w którym nie zdobyła ona punktu.

AGH Kraków - KPS Kęty 3:0 (25:21, 25:22, 25:19)

Wyniku kolejnego meczu jednak chyba nikt się nie spodziewał - ani w Kętach, ani w Katowicach. Po bardzo emocjonu-



jącym spotkaniu podopieczni trenerów Błasiaka i Gruszki pokonali 17 lutego zespół lidera zaplecza Plus Ligi - GKS Katowice 3:1. Warto wspomnieć, że była to pierwsza porażka katowiczian, w których składzie występuje w tym sezonie troje byłych siatkarzy Kęczanina (Maciej Fijałek, Paweł Pietraszko, Bartosz Mariański) od 14 listopada ubiegłego roku, czyli od 12 spotkań.

- Trudno na gorąco cokolwiek powiedzieć i racjonalnie wytłumaczyć to, co się stało – analizował libero GKS Bartosz Mariański, który w poprzednim sezonie bronił barw Kęczanina. - Wydaje mi się, że coś z naszymi głowami było nie do końca w porządku.

- Pod nieobecność naszego pierwszego atakującego Bartka Klutha jakoś sobie poradziliśmy, choć występujący na jego pozycji gracze mieli różne momenty – analizował mecz trener naszego zespołu Marek Błasiak. - Nieźle poczynali sobie rozgrywający. Mieliśmy dzisiaj trzech liderów – dodał szkoleniowiec, ale nie wymieniał nazwisk.

KPS Kęty - GKS Katowice 3:1 (25:23, 25:19, 19:25, 32:30)

To nie jedyne punkty, które nasz zespół zainkasował w ostatnim okresie. 20 lutego kęczanie powiększyli swój dorobek o kolejne trzy oczka - mają ich już w sumie 21 - za nierozegrany mecz z krakowskim Hutnikiem. Zespół z Krakowa po pierwszej rundzie ze względu na problemy finansowe wycofał się z rozgrywek I ligi.

Hutnik Kraków - KPS Kęty 0:3 (0:25, 0:25, 0:25)



Najlepsi w Małopolsce

To już drugi rok z rzędu, kiedy zespół juniorów Kępczanina nie ma sobie równych w województwie małopolskim. Po wygraniu rozgrywek grupowych z kompletem zwycięstw, UMKS był także najlepszy w turnieju finałowym, rozgrywanym w hali OSiR w Kętach w dniach 5-7 lutego. Dzięki zwycięstwu młodzi kępczanie, w większości uczniowie Siatkarskiego Ośrodka Szkolnego przy PZ nr 10 w Kętach, zdobyli także przepustkę do 1/4 Mistrzostw Polski. Nasza drużyna o awans do kolejnej rundy i najlepszej 16-tki kraju zagra w Jastrzębiu Zdroju z Jastrzębskim Węglem, Karpatami Krosno, Wifamą Łódź, Hetmanem Włoszczowa i Dunajcem Nowy Sącz.

Medale i puchary najlepszym drużynom i zawodnikom kęckiego turnieju wręczali: I Zastępca Burmistrza Gminy Kęty – Rafał Ficoń i Wicestarosta Oświęcimski – Jarosław Jurzak. Gościem imprezy był kapitan i wielokrotny reprezentant Polski – Piotr Gruska.

Finał: UMKS Kępczanin - MKS Andrychów 3:2 (25:16, 22:25, 20:25, 25:21, 15:12)

Klasyfikacja końcowa: 1. UMKS Kępczanin, 2. MKS Andrychów, 3. Dunajec Nowy Sącz, 4. GKPS Gorlice, 5. Sokół Tarnów, 6. Gryf Brzesko

Dość niespodziewanie w ćwierćfinale Mistrzostw Polski zagrają także juniorki UMKS. Podopieczne trenera Andrzeja Dźwigonia zajęły w turnieju finałowym Mistrzostw Małopolski w Starym Sączu wysoką IV pozycję, która oficjalnie nie dawała im awansu do 1/4 MP. Jedną z drużyn wycofała się jednak ze startu i wśród czwartych ekip z turniejów wojewódzkich wylosowano jedno miejsce. Szczęśliwymi zwyciężczyniami losowania była właśnie nasza ekipa i to ona będzie reprezentowała Małopolskę i Kęty w 1/4 MP, w turnieju w Białymstoku. Przeciwniczkami siatkarek Kępczanina będą zespoły z Warszawy, Lublina, Białegostoku, Elbląga i Świecia.

Klasyfikacja końcowa: 1. Wisła Kraków, 2. Poprad Stary Sącz, 3. MKS Wieliczka, 4. UMKS Kępczanin, 5. Sandecja Nowy Sącz, 6. Jedynka Tarnów

Tuż za podium swój start w finale wojewódzkim rozgrywanym w Krakowie, zakończyli kadeci Kępczanina. W turnieju, w którym podobnie jak w przypadku wyższych kategorii, wzięło udział sześć najlepszych zespołów w Małopolsce, podopieczni trenera Macieja Gruszki musieli w półfinale uznać wyższość zespołu z Gorlic (2:3). W meczu o III miejsce lepszym od naszego zespołu okazał się także mistrz małopolskiej grupy wschodniej - Dunajec Nowy Sącz i to on obok Hutnika Kraków i GKPS Gorlice będzie reprezentował Małopolskę w etapie ogólnopolskim.

Klasyfikacja końcowa: 1. Hutnik DW Kraków, 2. GKPS Gorlice, 3. Dunajec Nowy Sącz, 4. UMKS Kępczanin, 5. Gryf Brzesko, 6. MKS Andrychów

W skrócie...

7 lutego w Brzeszczach najlepsi juniorzy i juniorzy młodszy z Małopolski zmierzali się w **lekkoatletycznych mistrzostwach województwa**. Bardzo dobrze spisali się zawodnicy **kęckiego Tempa**. Juniorka Klaudia Blacha, trenująca aktualnie pod okiem trenera Jacka Sikory, pchnęła kulę (4kg) na odległość 10,32m. Dało jej to ostatecznie drugie miejsce i srebrny medal tuż za reprezentantką Polski - Anną Niedbał. W konkursie skoku w dal juniorek młodszych wystąpiła mało doświadczona Natalia Zawadzka (przyp. red. siostra najlepszej zawodniczki Tempa Gabrysia Zawadzkiej). Skok Natalii na odległość 4,31m okazał się wystarczający, aby zapewnić jej drugie srebro dla kęckiego klubu.



Tego samego dnia odbył się również mityng lekkoatletyczny dla pozostałych zawodników. Bardzo dobrze zaprezentowały się w konkursie skoku w dal młodzieźniczki - Kasia Kos (ustanowiła rekord życiowy 4,86m co dało jej IV miejsce) i Dorota Doroszko, która z wynikiem 4,66m zajęła V miejsce. W biegu na 60m Dorota po raz pierwszy złamała barierę 9 s ustanawiając swój nowy rekord życiowy (8,99s).

W swoim piątym tegorocznym starcie kolejne zwycięstwa - zarówno w skoku w dal, jak i w trójskoku - odniosła **Gabrysia Zawadzka** z kęckiego Tempa. Obie wygrane w mityngu, rozegranym 7 lutego w Brzeszczach, zostały okraszane halowymi rekordami zawodniczki (w skoku w dal - 5.54 m, a w trójskoku - 12.21 m). Cieszy systematycznie rosnąca forma wychowanki trenera Tadeusza Łyska, szczególnie w perspektywie zbliżających się Halowych Mistrzostw Polski Seniorów w Lekkiej Atletyce.



URZĄD GMINY KĘTY Firma TECH Sterowniki U K S „SOKÓŁ” KĘTY



SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ na:

PUCHAR PREZESA FIRMY TECH XXIV PUCHAR BURMISTRZA GMINY KĘTY

**w kolarstwie przełajowym
który odbędzie się:**

05.03.2016r. o godz. 10:30

Klub kolarski Sokół Kęty zaprasza na 24. Przełajowy Wyścig Kolarski o Puchar Burmistrza Gminy Kęty oraz Puchar Prezesa Firmy TECH, który odbędzie się w sobotę 5 marca.

Wyścig, podobnie jak w poprzednich latach, toczył się będzie na trasie okrężnej pomiędzy targowiskiem miejskim, a rzeką Sołą. Organizatorzy planują także ustawienie dodatkowych przeszkód na trasie, co powinno uatrakcyjnić zawody.

Start pierwszej kategorii tj. żaków nastąpi o godzinie 10:30. Rozdanie nagród około godziny 14:00.

Sponsorami wyścigu są firma „Tech - ciepło w Twoim domu” oraz Urząd Gminy Kęty.